REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 42-478 (dział miejski) 42-477, 42-480. CZYTELNIK Red nacz.: 42-479 Sekr. Red. przyjmuje w dni powsz. w godz. od 13—15

ŻYCIE WARSZAWY

ADMINISTRACJA: Warszawa Daszyńskiego 12. Telefon: 8-10-26 Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w soboty od godz. 9 — 13.

ROK VI. Nr 88 (1590) WARSZAWA, ŚRODA, 30 MARCA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

Bibl. Publ. m. st. W-wy Egz. ob.

Ustawa skarbowa i budżet na 1949 r.

ZMIANA KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO

Obrady plenarnego posiedzenia Sejmu

29 b. m. odbyło się 59 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. na którym minister Sprawiedliwości Świątkowski, przedstawił rządowy projekt ustawy o reformie Sądownictwa a poseł Mitura referował projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na rok 1949.

W obecności członków Rządu z premierem **Cyrankiewiczem** oraz wicepremierami **Zawadzkim i Korzyckim** na czele posiedzenie otworzył Marszałek Sejmu **Kowalski.**

W pierwszych punktach porządku dziennego Sejm przystąpił do czytania rządowych projektów ustaw: o ochronie przyrody, o zmianie dekretu z 22 października 1947 o przepadku majątku oraz o ulgach w odbywaniu służby wojskowej przez studentów szkół wyższych. Projekty przesłano do odpowiednich Komisji Sejmowych.

Przemówienie min. Świątkowskiego

W czwartym punkcie porządku dziennego Sejm przystąpił do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie kodeksu postępowania karnego.

Głos zabiera min. Sprawiedliwości — **Świątkowski,** który oświadcza na wstępie, że wniesione pod obrady Sejmu rządowe projekty ustaw, dotyczących sądownictwa, obejmują reformę sądowego postępowania karnego oraz zmiany w przepisach o ustroju sądów powszechnych i przepisach o sądach doraźnych.

Reforma mechanizmu działania wymiaru sprawiedliwości łączy się ściśle z zadaniami, jakie przed sądownictwem i prokuraturą stoją na obecnym etapie rozwojowym Polski Ludowej.

W sądownictwie i prokuraturze obserwuje się coraz żywszy pęd do opanowania zasad naukowego socjalizmu, dającego jedynie słuszny pogląd na istotę prawa i państwa, na treść i na charakter naszej władzy ludowej.

Element społeczny w sądownictwie

Na procesie dojrzewania świadomości klasowej aparatu wymiaru sprawiedliwości, w sposób istotny, zaważył dopływ nowych sił z organizowanych przez Min. Sprawiedliwości, szkół prawniczych.

Około 350 absolwentów tych szkół, przedstawicieli klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, pracuje w aparacie sądowo-prokuratorskim. Na odpowiedzialnych stanowiskach sędziów i prokuratorów pracuje również obecnie ponad 200 kobiet, wobec 11 w Polsce przedwrześniowej.

Ogół pracowników wymiaru sprawiedliwości coraz głębiej uświadamia sobie fakt, że SĄD I PROKURATURA WINNY TWARDO I NIEUGIĘCIE STAĆ NA STRAŻY INTERESÓW MAS LUDOWYCH, ZWALCZAĆ Z CAŁĄ SUROWOŚCIĄ PRAWA, PRZESTĘPNE DZIAŁANIE WROGA KLASOWEGO, OTACZAĆ NAJSKUTECZNIEJSZĄ OCHRONĄ PRAWNĄ WŁASNOŚĆ PAŃSTWOWĄ I SPOŁECZNĄ.

Znajduje to wyraz w zaostrzeniu czujności wymiaru sprawiedliwości w stosunku do defraudantów, złodziei grosza publicznego, spekulantów i innych szkodników gospodarczych, jak również — sprawców napadów rabunkowych i siewców wrogiej, szeptanej propagandy.

Spotyka się to z uznaniem i aprobatą mas ludowych, co można było stwierdzić na procesach przykładowych, odbywających się w obecności licznie zgromadzonej publiczności robotniczej i chłopskiej.

Skuteczną realizację zadań wymiaru sprawiedliwości na powierzonym mu odcinku walki o Polskę Socjalistyczną hamują jednak w poważnym stopniu stare przepisy prawne, a w szczególności stara procedura karna.

Minister przechodzi do omówienia projektowanej reformy, wymieniając jej najważniejsze cele i zasady:

8 punktów reformy wymiaru sprawiedliwości

1. Ściślejsze powiązanie organów sądowo-prokuratorskich z masami pracującymi, z innymi organami władzy ludowej, w szczególności z organami Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Specjalnej.
2. Przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości.
3. Zabezpieczenie należytego poziomu i jednolitości rzecznictwa sądowego.
4. Wzmocnienie czynnika ludowego w orzecznictwie sądowym.
5. Wzmocnienie władzy prokuratorów i koncentracja w ich ręku postępowania przygotowawczego.
6. Zwiększenie zabezpieczenia praw jednostki w postępowaniu sądowym karnym.
7. Usprawnienie postępowania doraźnego.
8. Wzmocnienie aparatu sądownictwa dla nieletnich.

Kierując się pozytywnymi wynikami dotychczasowego doświadczenia w pracy ławników, Rząd projektuje rozszerzenie udziału czynnika ludowego na wszystkie sprawy, sądzone w pierwszej instancji przez sądy okręgowe i sądy apelacyjne. Min. Sprawiedliwości oczekuje tu wydatnej pomocy partii politycznych i związków zawodowych oraz innych organizacji społecznych.

Po omówieniu następnie poszczególnych punktów projektu ustawy mówca stwierdza, że reforma zacieśni współpracę sądów i prokuratur z innymi organami władzy ludowej, **zwiąże działalność organów sądowo-prokuratorskich z masami ludowymi,** ułatwi rozpowszechnienie nowych form pracy prokuratury, **zmobilizuje uwagę na przestępczości szczególnie niebezpiecznej w okresie budowy zrębów socjalizmu i STANOWIĆ BĘDZIE POWAŻNY POSTĘP W DZIEDZINIE UNIFIKACJI ORAZ USPRAWNIENIA WYMIARU SPRAWIEDLWOŚCI W POLSCE LUDOWEJ** (Oklaski).

Po przemówieniu min. Świątkowskiego Izba odesłała po pierwszym czytaniu do Komisji Prawniczej i Regulaminowej rządowe projekty ustaw: o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym, o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych oraz o zmianie niektórych przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, prawa upadłościowego oraz przepisów, wprowadzających prawo małżeńskie majątkowe.

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

W marcowym słońcu

Od kilku dni trwa pogoda słoneczna. Toteż nic dziwnego, że place i aleje zaroiły się wózkami oraz starszymi dziećmi. Park Łazienkowski jest już otwarty dla publiczności.

Na zdjęciu u dołu: dzieci bawią się w Łazienkach w kojcu z piaskiem, specjalnie w tym celu zbudowanym. U góry: malec z uśmiechniętą buzią nasypuje piasek do kubełka.

NASZA NOWA ANKIETA

Kościół i Państwo

Pierwszy wielki piec polskiej produkcji

uruchomiono w hucie „Florian"

29 bm. dokonano w hucie „Florian" pierwszego spustu surówki z nowowybudowanego wielkiego pieca, wzniesionego po raz pierwszy w Polsce wyłącznie siłami polskich robotników i konstruktorów. W uroczystości wziął m. in. udział szef kancelarii Prezydenta R.P. min. **Mijal.**

Po przemówieniach dyr. **Czechowicza** i przodownika pracy w oddziale wielkich pieców **Giemzy,** min. Mijal dokonał uruchomienia nowowybudowanego obiektu, przecinając symboliczną wstęgę.

Ob. Giemza zameldował min. Mijalowi w imieniu swego oddziału, że załoga postanowiła podnieść wydajność pracy i wykonać roczny plan produkcji do 3 grudnia rb., a produkcję przewidzianą w planie trzyletnim najpóźniej do 18 listopada rb. Przewidywane początkowo oszczędności w wysokości 38 milionów zł robotnicy postanowili podwyższyć do 73 milionów zł.

Min. Mijal złożył robotnikom podziękowanie w imieniu min. Minca i własnym.

Dyrektor Hajduckich Zakładów Hutniczych, inż. Czechowicz podkreślił, iż pierwszy wielki piec wybudowany w Polsce jest dziełem harmonijnego współdziałania wielu hut i zakładów przemysłu państwowego, które współpracowały w wykonaniu poszczególnych elementów konstrukcji.

Uroczystość zamknęła etap półtorarocznej pracy przy budowie nowego wielkiego pieca dla hutnictwa polskiego.

Ponad 2 miliardy złotych

zaoszczędzą wszystkie cukrownie w Polsce

DALSZE ZOBOWIĄZANIA ZAŁÓG ROBOTNICZYCH

w odpowiedzi na apel Narady Krajowej

W dalszym ciągu z całego kraju napływają zobowiązania załóg robotniczych zaoszczędzenia wielomilionowych sum i przedterminowego wykonania planów produkcyjnych oraz uchwały dla uczczenia 1 Maja.

WSZYSTKIE CUKROWNIE na terenie kraju postanowiły uzyskać w b. r. 2.035.978.000 zł oszczędności.

Na Górnym Śląsku w dalszym ciągu podejmują zobowiązania załogi kopalń.

Załoga kopalni **„ANDALUZJA"** postanowiła wykonać roczny plan produkcji do 21 grudnia br., a plan trzyletni do 30 października i zaoszczędzić 10 milionów zł.

Dla uczczenia Święta 1-go Maja postanowiono wykonać plan kwietniowy w 102 proc. oraz podnieść wydajność pracy w stosunku do lutego o 1 proc. Do dnia 22 lipca br. górnicy zobowiązali się przekroczyć plan państwowy o 4 proc. i zwiększyć wydajność w lipcu o 6 proc. w stosunku do kwietnia.

Załoga kop. **„RADZINKÓW"** uchwaliła wykonać roczny plan do 8 grudnia, a plan trzyletni do 17 listopada br. oraz zaoszczędzić 32 miliony złotych.

W Poznaniu liczne załogi fabryczne podejmują uchwały oszczędnościowe.

Załoga wytwórni **SPRZĘTU MECHANICZNEGO** zobowiązała się ukończyć roczny plan produkcji do 7 listopada i zaoszczędzić 16,5 miliona złotych.

Pracownicy **„WIEPOFANY"** zobowiązali się wykonać plan produkcji do końca listopada i zaoszczędzić 7,5 miliona zł.

Załoga firmy **„MAGGI"** postanowiła zaoszczędzić ponad 10 milionów złotych.

Podobne zobowiązania podjęli pracownicy zakładów elektrotechnicznych, fabryki sklejek w Ostrowie oraz Państwowej Farbiarni w Gnieźnie.

W wojew. krakowskim: **ZPP WEŁNIANEGO** postanowiły wykonać roczny plan do 30 listopada rb. i zaoszczędzić ponad 3 miliony zł. Załoga fabryki **WYROBÓW METALOWYCH** i żelaznych zobowiązała się wykonać plan roczny do 20 listopada, plan trzyletni do 20 grudnia przy zaoszczędzeniu 3,5 miliona zł, a **FABRYKA PAPIERU W TRZAŃCU** postanowiła wykonać plan roczny do 30 listopada rb. i zaoszczędzić 6 milionów złotych.

W woj. rzeszowskim: **PAŃSTWOWA PRZETWÓRNIA MIĘSNA W DĘBICY** zobowiązała się zaoszczędzić ponad 26 milionów zł, **PAŃSTWOWE ZAKŁADY ZBOŻOWE** ponad 33 miliony zł, a **CENTRALA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO** ponad 12 milionów zł.

Polski świat pracy

NA FUNDUSZ KONGRESU POKOJU

29 bm. prezydium KCZZ powzięło uchwałę, w której czytamy m. in.:

„Biorąc pod uwagę ogromne znaczenie, które ma Kongres Pokoju dla mas pracujących w walce z imperialistycznymi podżegaczami do nowej wojny, Prezydium KCZZ postanawia wyasygnować 1 milion franków fr, jako udział polskich związków zawodowych w wydatkach związanych z przeprowadzeniem Kongresu Pokoju w Paryżu",

Podobną uchwałę podjęło prezydium Zarządu Głównego Zw. Młodzieży Polskiej.

„Związek Młodzieży Polskiej — czytamy w uchwale — składa 300 tys. franów fr., jako swój udział na pokrycie kosztów organizacyjnych Kongresu Pokoju w Paryżu".

Zarząd Główny Ligi Kobiet uchwalił również wyasygnować na cele Kongresu 400 tys. franków fr.

Według informacji z Paryża Komitety Przygotowawcze do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju utworzone zostały w Grecji demokratycznej, Albanii, Argentynie i Bułgarii.

Na ręce Komitetu Organizacyjnego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju napływają w dalszym ciągu niezliczone rezolucje i akcesy do akcji pokojowej.

Włochy podpiszą pakt atlantycki

Wallace ponownie przeciwstawia się amerykańskiej polityce agresji

WASZYNGTON (PAP). Ambasador włoski w Waszyngtonie zawiadomił oficjalnie Dep. Stanu, iż Włochy podpiszą pakt atlantycki w Waszyngtonie 4 kwietnia br.

NOWY JORK (PAP). Henry Wallace wygłosił wielkie przemówienie radiowe, poświęcone krytyce paktu atlantyckiego, który nazwał paktem wojennym.

Wallace podkreślił, że pakt ten będzie kosztować St. Zjednoczone około 30 miliardów do

Wallace zwrócił się do narodu amerykańskiego z apelem, aby zmusił senat USA do publicznego przesłuchania dygnitarzy amerykańskich w sprawie paktu.

Wallace oświadczył, że żaden rozsądny obywatel USA nie wierzy w agresywne zamiary ZSRR i zaznaczył, że pierwszą i największą ofiarą paktu atlantyckiego jest ONZ. Oskarżył on rząd amerykański o zbrojenie Niemców i popieranie Hiszpanii faszystowskiej

Naród radziecki całkowicie popiera

DĄŻENIA POKOJOWE NARODU AMERYKAŃSKIEGO

Oświadczenie Fadiejewa na Kongresie Intelektualistów

MOSKWA (PAP) Korespondent nowojorski agencji TASS, donosząc o zakończeniu amerykańskiej konferencji intelektualistów w obronie pokoju stwierdza, że postępowi Amerykanie odnieśli wielkie zwycięstwo moralno-polityczne nad zjednoczonymi wysiłkami Departamentu Stanu i wrogiej prasy i organizacji reakcyjnych.

Mimo obecności silnych oddziałów policji, pogróżek prasy bulwarowej i pikiet rozstawionych przy wejściu, Madison Square Garden zapełnił się do ostatniego miejsca podczas wiecu, który zorganizowano po konferencji.

NOWY JORK (PAP) Delegat polski Leon **Kruczkowski** wystąpił na wiecu z przemówieniem podkreślając, iż przybywa z kraju, który poniósł olbrzymie straty w czasie ostatniej wojny i z kontynentu, którego setki miliony mieszkańców nie chcą pogodzić się z myślą, że pokój jest jedynie przerwą między wojnami. Wyraził on przekonanie, że naród amerykański myśli i czuje tak samo.

Delegat polski stwierdził, że bez kompromisowa walka o pokój, prowadzona przez masy pracujące całego świata z narodem radzieckim na czele, zakończy się ich zwycięstwem.

Przemówienie zostało entuzjastycznie powitane przez 20 tysięcy uczestników wiecu.

Przemówienie Aleksandra Fadiejewa

NOWY JORK (PAP) Przewodniczący delegacji radzieckiej na Konferencję Intelektualistów amerykańskich, znakomity pisarz Aleksander **Fadiejew,** oświadczył w przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu plenarnym, że inicjatorzy Konferencji słusznie podkreślili, iż poprawa stosunków amerykańsko - radzieckich i porozumienie w zasadniczych kwestiach międzynarodowych między USA i ZSRR mają decydujące znaczenie dla zagadnienia pokoju.

NARÓD RADZIECKI DĄŻY DO TAKIEGO POROZUMIENIA. Wyrazem tego są propozycje Stalina w sprawie podpisania paktu pokoju między USA i ZSRR, odzwierciedlające poglądy wszystkich ludzi radzieckich.

Przez wiele lat stosunki między obu narodami opierały się na zasadach przyjaźni, a wszystkie sprzeczności były usuwane w sposób pokojowy. Podstawą tych stosunków była wspólnota interesów, o której wspominał w swoim czasie prezydent Lincoln w liście do ministra Gorczakowa.

Zastosowanie tej starej zasady mogłoby odegrać obecnie decydującą rolę w ustanowieniu przyjaznych stosunków między USA i Zw. Radzieckim. Dziwne byłoby, gdyby narody radziecki i amerykański, które wspólnie przelewały krew w walce przeciwko faszystom niemieckim, nie znalazły wspólnego języka w celu zapewnienia pokoju na całym świecie.

NARÓD RADZIECKI CAŁKOWICIE POPIERA DĄŻENIA POKOJOWE NARODU AMERYKAŃSKIEGO, wyrażone przez jego przedstawicieli na Konferencji w obronie pokoju. Wszyscy prości ludzie na całym świecie zainteresowani są w utrwaleniu pokoju, gdyż wojna przyniosłaby im tylko nieszczęście.

Rezolucje Konferencji

NOWY JORK (PAP) Na zakończenie obrad konferencja intelektualistów w Nowym Jorku w obronie pokoju uchwaliła jednomyślnie dwie rezolucje.

Rezolucja w sprawie walki o pokój stwierdza m.in.:

Pragniemy utorować drogi do łączności między miłującymi pokój narodami wszystkich krajów, w szczególności zaś między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim. Na tym polega cel zwołania obecnej konferencji. Potrafiliśmy dowieść, że możliwe jest otwarcie tych dróg. Nie udały się zamiary tych, którzy usiłowali zdyskredytować nasze wysiłki.

Druga rezolucja dotyczy wolności myśli naukowej.

Ucieczka kapitałów zagranicznych

ze St. Zjednoczonych

PRAGA (PAP). Agencja Telepress donosi z Genewy o coraz liczniejszych wypadkach wycofywania kapitałów zagranicznych ze St. Zjednoczonych, wobec pogarszającej się stale sytuacji ekonomicznej USA.

Szwajcarskie koła bankowe podkreślają, iż stwierdzono odpływ ze St. Zjednoczonych nie tylko kapitałów szwajcarskich, lecz również brytyjskich, francuskich, skandynawskich, a nawet amerykańskich.

ŻYCIE WARSZAWY

SPECJALIŚCI

Kierownictwo jednej ze szkół wysłało do Wydz. Szkolnictwa Z.M. list z prośbą o przysłanie specjalisty od... zawieszania tablic. Żaden bowiem z woźnych nie chciał podjąć się tej pracy, uważając, że nie należy ona do jego obowiązków.

Oczywiście „specjalisty od zawieszania tablic" nie wysłano. Należało by natomiast wysłać do owej szkoły specjalistę od oszczędności, oraz — jak w znanej anegdocie — tłumacza. Może by przetłumaczył, że jednak tablicę można zawiesić własnymi siłami.

OPODATKOWAĆ

Stołówka WSS na Żoliborzu przy ul. Stołecznej, cieszy się wielkim powodzeniem. Nie mniejsza frekwencja pochwalić się może druga „jadłodajnia" — na tyłach kuchni tejże stołówki. Mieści się ona wprawdzie na wolnym powietrzu, co jednak nie przeszkadza schodzić się takim wytrawnym znawcom jak psy, koty i szczury z sąsiednich piwnic. Korzystają z niej nawet kawki i wróble. Z wiosną powinny zjawić się i muchy.

Tę całkowicie „prywatne inicjatywę" kierownictwa kuchni należało by opodatkować — za brudy.

ZBĘDNY NAPIS

Przy końcu peronów wszystkich przystanków podmiejskich na linii otwockiej tkwią tablice z wielkim napisem: „Przejścia nie ma". Tablice te są ustawione tuż przy schodkach, z których codziennie korzystają podróżni. Zastanawiają się oni, jaki jest cel tego napisu skoro obsługa stacyjna w zimie oczyszczała właśnie owe schodki, robiąc przejście dla podróżnych. Napis więc należy usunąć, albo zmienić.

DO CZYTELNIKÓW

Wszystkich współpracowników małego „Życia", których notatki były zamieszczone, a którzy nie pobrali dotąd honorarium, prosimy o zgłoszenie się do Redakcji. M. in. pieniędzy nie odebrał jeszcze za konkursowe slogany p. Gomorek, Stanisław Sz. z ul. Ząbkowskiej. Ponadto prosimy zdobywcę pierwszej nagrody w konkursie, p. Ignacego Siwaka z Karczewia (pseudonim Kawis) o podanie dokładnego adresu pocztowego dla wysłania książki i honorarium. Notatki nadesłane i zamieszczone w małym „Życiu" po 20 bm. będą płatne po 1 kwietnia br.

DZIW NATURY

— Co to ma znaczyć?
— Rok temu połknąłem pestkę, panie doktorze.

Sejm obraduje nad budżetem Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

W dalszym ciągu obrad Sejm odesłał do Komisji Pracy i Opieki Społecznej oraz Oświatowej rządowy projekt ustawy o przekazaniu ministrowi Oświaty zakresu działania min. Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą.

W następnym punkcie porządku dziennego pos. Mitura (S.L.) złożył sprawozdanie Komisji Skarbowo-Budżetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na r. 1949 (streszczenie przemówienia podajemy na str. 3).

Budżet odbudowy, kultury i pokoju

W ramach debaty budżetowej pierwszy zabiera głos poseł **Popiel (PZPR).**

Mówca stwierdza, że budżet z 1949 r. odpowiada zadaniom trzeciego roku planu odbudowy oraz życiowym potrzebom mas pracujących i określa budżet mianem „budżetu zakończenia odbudowy". Dowodem przejścia do okresu rozbudowy jest fakt, że wydatki inwestycyjne wzrastają w b. r. z górą o 39%, stanowiąc 44,3% ogółu wydatków budżetowych.

Mówca nazywa budżet budżetem twórczym i budżetem niemarnotrawienia grosza publicznego. Budżet nasz jest budżetem troski o człowieka. Równolegle bowiem do wzrostu dochodu narodowego, wzrasta fundusz płac.

Pierwsze miejsce w wydatkach budżetu zajmuje budżet oświaty i kultury. Kraj nasz przystąpił do likwidacji analfabetyzmu, rozprzestrzeniona zostaje coraz bardziej radiofonizacja wsi. Budżet nasz jest również budżetem kultury narodowej, troszczącym się o nasze dziedzictwo kulturalne.

Budżet Polski Ludowej jest budżetem rozkwitającej wolności obywatelskiej — JEST WRESZCIE BUDŻETEM POKOJU. Poseł Popiel podkreśla tu naszą prawidłową politykę zagraniczną, opartą o sojusze z szeregiem państw ze Związkiem Radzieckim na czele.

Warunkiem wykonania budżetu jest podniesienie jakości działalności gospodarczej i finansowej. Chodzi tu z jednej strony o obniżenie kosztów własnych oraz wprowadzenie planowego systemu oszczędzania, z drugiej — o dalszą walkę o **wydajność pracy drogą modernizacji techniki, polepszenia organizacji pracy i dalszego usprawnienia norm. Po reformie płac — walka o wydajność pracy jest dużo łatwiejsza.**

Klub PZPR będzie głosował za przedłożeniem rządowym wraz z poprawkami Komisji.

Głos przedstawicieli SL i PSL

Poseł **Rataj** (SL) oświadcza na wstępie, że cyfry budżetu państwowego w przekonywujący sposób charakteryzują kierunek rozwojowy państwa.

Z wysokości kwot — stwierdza mówca — zawartych w planie inwestycyjnym, na popieranie spółdzielczości produkcyjnej wynika, że w r. b. nie ma szerszych zamierzeń odnośnie rozwoju tych spółdzielni. Istniejące środki pozwolą na udzielenie niezbędnej pomocy finansowej inicjatywie, wychodzącej od samych chłopów. Szereg zgłoszeń poszczególnych wsi z różnych stron kraju **świadczy o rosnącym zrozumieniu konieczności uwczesnienia gospodarki rolnej.**

Nie będzie to stanowić przeszkód do dalszego **popierania przez Państwo chłopskich gospodarstw indywidualnych.**

Klub poselski SL będzie głosował za przyjęciem budżetu na r. 1949.

Poseł Koter (PSL) oświadcza, że dyskutowany dziś budżet daje najwymowniejsze świadectwo stworzenia trwałych, mocnych i pewnych podstaw dla gospodarki planowej.

Omawiając następnie wypadki używania ambon i konfesjonałów do siania nienawiści do Polski Ludowej, mówca stwierdza:

„Wszystko to dzieje się wówczas, gdy Kościół Katolicki cieszy się w Polsce Ludowej nie tylko całkowitą swobodą, ale korzysta z przywilejów, których nie posiada w większości krajów zachodnich. PSL solidaryzuje się całkowicie z oświadczeniem Rządu w tej sprawie.

Kończąc poseł Koter zapowiada, że Klub Poselski PSL będzie głosował za budżetem.

Antypolska polityka Watykanu

Poseł **Kulczyński** (SD) solidaryzując się z oświadczeniem Rządu w sprawie stosunku Państwa do Kościoła stwierdza:

„Polska nie należała nigdy na najbardziej ukochanych cór Watykanu. Nasze doczesne interesy nie cieszą się w Watykanie uznaniem.

W dobie najcięższych zmagań z przemocą hitleryzmu — podkreśla poseł Kulczyński — naród polski nie doczekał się słów otuchy. Gdy zatknięte zostały polskie słupy graniczne na Odrze i Nysie, Rzym zaprotestował. Wezwano nas do przebaczenia Niemcom i zwrócenia im zrabowanych przez nich przemocą i podstępem ziem polskich.

Można by nad wszystkim przejść do porządku dziennego, gdyby nie to, że akcja ta, godząca w podstawy naszej niepodległości i naszego państwowego bytu, zmierza do wygrania przeciwko naszym interesom polskich katolików, przywiązanych mocą nawyku do Rzymu i bezkrytycznie ufających hasłom, które stamtąd płyną.

Wśród nieprzyjaciół naszych granic, naszych sojuszów i naszego ustroju znalazł się Watykan, który usiłuje wygrać dawny kredyt moralny, jaki posiadał wśród katolików — przeciwko nam.

Po przerwie obiadowej w dalszym ciągu dyskusji przemawiali pos. pos.: **Olchowicz** (SP), **Rapaczyński** (PZPR), **Żmijko** (SL), **Dubiel** (SD), **Chadaj** (PSL), **Kłuszyńska** (PZPR), **Ordyniec** (SD), **Kurpiewski** (SL) i **Burski** (PZPR).

Dalszy ciąg debaty budżetowej odbędzie się 30 bm. o godz. 10.

MIGAWKI Z SALI SEJMOWEJ

29 bm. Sejm przystąpił do szczegółowej debaty nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na r. 1949.

Wniesienie przez Rząd do Sejmu ustawy skarbowej, a później szczegółowa debata nad ustawą i preliminarzem daje zazwyczaj posłom okazję do zajęcia zasadniczego stanowiska w odniesieniu do tych, czy innych posunięć Rządu, oraz do tych, czy innych ważnych zjawisk polityki międzynarodowej, czy wewnętrznej. Tak było również i teraz, przy czym posłowie stosunkowo dużo miejsca poświęcili zagadnieniom, związanym z postawą części kleru katolickiego, z postawą, nacechowaną wrogością wobec zjawisk społecznych, zachodzących w Polsce Ludowej.

✤

Jeśli chodzi o sam budżet, jest on budżetem wybitnie pokojowym, budżetem inwestycyjnym, budżetem, w którym ogromny nacisk położono na oświatę i na świadczenia socjalne.

Świadczą o tym cyfry. Gdy np. na szkolnictwo i oświatę preliminarz budżetowy przewiduje 69,6 miliardów zł., a pozatem na naukę i kulturę 7,7 miliardów zł., to na wydatki, związane z obroną narodową przewiduje się tylko 56,6 miliardów zł., czyli mniej niż 10 proc. całości. Gdy na świadczenia społeczne budżet przewiduje 41,2 miliardów zł., nie licząc sum przeznaczonych na ten cel w budżecie Min. Zdrowia, to na bezpieczeństwo publiczne przeznacza się 36,7 miliardów zł., czyli ok 5 proc. całego budżetu.

Oczywiście, największą kwotę pochłaniają w budżecie wydatki inwestycyjne, na co preliminowanych jest 267 miliardów zł.

Na podkreślenie zasługuje również iż mimo zmniejszenia w porównaniu z r. 1948 etatów osobowych w administracji o 5.000, ilość etatów nauczycieli i pracowników naukowych powiększona została o przeszło 12 tys.

✤

Potem dyskusja. Poseł Popiel, charakteryzując budżet, podkreślił, iż środki i siły, konieczne do realizacji zamierzeń, Polska Ludowa czerpie z jedności i dojrzałości społecznej i politycznej mas pracujących, ze stale podnoszącej się wydajności pracy. Jednym z przykładów tej jedności i dojrzałości, jaka cechuje nasze społeczeństwo, jest postawa mas wobec ogłoszonej ostatnio deklaracji Rządu o stosunkach między Państwem a Kościołem. Postawa, domagająca się wprowadzenia w życie wskazań Rządu w tej dziedzinie.

Przemówienie, poświęcone wyłącznie zachowaniu się części kościelnej hierarchii i kleru, wygłosił poseł Kulczycki z S.D. Omówił on i zanalizował szereg pociągnięć politycznych Watykanu, godzących w nasze granice zachodnie, oraz niektóre poczynania kleru polskiego, budzące oburzenie w masach wiernych.

— Cóż uczynił z wiarą Kościół katolicki? — pytał mówca.

✤

Przed przystąpieniem do referatu sprawozdawcy generalnego budżetu, Sejm odesłał do Komisji szereg rządowych projektów ustaw, a wśród nich projekt ustawy o zmianach w kodeksie postępowania karnego. Przy tej okazji zabrał głos minister Sprawiedliwości, Henryk Świątkowski, który podkreślił zasadnicze wytyczne, kierujące pracami Rządu w tej dziedzinie.

Zwrócił on szczególną uwagę na fakt, iż proponowane zmiany ściślej niż dotychczas powiążą organa sądowo-prokuratorskie z masami pracującymi, wzmocnią czynnik ludowy w orzecznictwie sądowym, przyśpieszą wymiar sprawiedliwości, a jednocześnie, wzmacniając władzę prokuratorów, zwiększą również zakres praw jednostki, człowieka o przestępstwo posądzonego.

(j.w.)

Komuniści na pierwszym miejscu

w wyborach kantonalnych we Francji

PARYŻ (PAP) W związku z wyborami kantonalnymi, komunistyczna partia Francji opublikowała apel, w którym stwierdza, że w wyborach kantonalnych w dniu 20 b. m. partia komunistyczna wysunęła się na pierwsze miejsce, a ubiegłej niedzieli otrzymała jeszcze większą ilość głosów. Jednak koalicja przywódców socjalistycznych z gaullistami, partią radykalną i MRP zdołała pozbawić wyborców komunistycznych przysługującej im reprezentacji w radach generalnych.

Gdyby ordynacja wyborcza była demokratyczna i sprawiedliwa — głosi apel — partia komunistyczna otrzymałaby przeszło 350 mandatów. Tymczasem komuniści otrzymali 35 miejsc przy 25 proc. oddanych na nich głosów. Natomiast gaulliści przy mniejszej ilości głosów otrzymali 10 razy więcej mandatów.

Wyniki wyborów kantonalnych w dalszym ciągu stanowią przemiot ożywionych komentarzy prasy francuskiej. Powszechnie zwraca się uwagę na manewr ministrów spraw wewnętrznych, który nie opublikował statystyki głosów oddanych na poszczególne partie w drugiej turze wyborów.

Celem ministra Mocha była chęć zatajenia przed opinią publiczną faktu, że liczba głosów, oddanych na partię komunistyczną ULEGŁA DALSZEMU WZROSTOWI.

Według obliczeń **„Humanite"** w kantonach 52 departamentów, komuniści zyskali dodatkowo w drugiej turze wyborów blisko 90 tys. głosów. Nawiązując do koalicji socjalistów z gaullistami, dziennik stwierdza, że w 64 wypadkach kandydat gaullistowski wybrany został dzięki poparciu socjalistów. W 108 wypadkach kandydat prawicowy, reprezentujący inną partię niż RPF, został wybrany dzięki wycofaniu kandydata socjalistycznego.

Umowa handlowa

między Polską a radziecką strefą Niemiec

BERLIN (PAP). 29 bm. podpisano w Berlinie między Polską a radziecką strefą okupacyjną Niemiec umowę handlową na 1949 r.

Zgodnie z umową, obroty handlowe między obu stronami wyniosą 152 miliony dol., co dwukrotnie przekracza obroty za r. 1948.

Z Polski zostaną wyeksportowane do radzieckiej strefy okupacji Niemiec: węgiel, koks, benzol, naftalen, żelazo lite, wyroby walcowane metalowe ryby, konserwy rybne i in. towary. Z radzieckiej strefy okupacji Niemiec do Polski: sole potasowe, urządzenia maszynowe w tej liczbie dla przemysłu górniczego i poligraficznego, wyroby mechaniki precyzyjnej i optyczne, chemikalia i inne towary.

Zjazd

dziennikarzy niemieckich

SCHWERIN (PAP) Zakończył się tu zjazd dziennikarzy niemieckich z radzieckiej strefy okupacyjnej. W dwudniowych obradach wzięli również udział delegaci z Polski, Czechosłowacji, Węgier i demokratycznej Grecji. W skład delegacji polskiej wchodzili redaktorzy: Chaber, Kowalewski, Osmańczyk i Podkowiński.

Mówiąc o zadaniach demokratycznej prasy niemieckiej i demokratycznej opinii niemieckiej w walce o pokój, red. Kowalewski podkreślił, że jest to jednocześnie walka z szowinizmem i nacjonalizmem niemieckim.

Emigracyjne kwiatki

Trzecie pytanie

Nikogo absolutnie nie dziwi, że prasa emigracyjna łże. Zdziwienie natomiast ogarnia człowieka, gdy się widzi, jak ona łże. Zupełnie zrozumieć nie można, skąd ta prasa czerpie swe pomysły? Na przykład: „Orzeł Biały" z 5 bm. wywalił wielki artykulas o szkolnictwie w Polsce, według którego tak wygląda egzamin w polskiej szkole.

„Na pytanie: „Czym było PKWN" — odpowiedź powinna brzmieć: „Wolą narodu". Albo: „Jacy byli najwięksi szkodnicy w dziejach Polski?" Odpowiedź: „Staszic, Kołłątaj i Niemcewicz".

Czy naprawdę istnieją ludzie, którym można wmówić takie brednie?

Jeśli idzie o pierwsze pytanie, to odpowiedź, choć zgodna z prawdą, byłaby jednak nieco zbyt lakoniczna jak na egzamin. Skąd jednak autor artykułu wziął drugie pytanie i kapitalną odpowiedź, to już pozostanie tajemnicą palców, z których on tę „rewelację" wyssał. Gdyby ten pan mniej pisał, a więcej czytał, musiałby o tym wiedzieć, że we wszystkich podręcznikach są wypisy z dzieł tych „szkodników", że stanowią one obowiązkową lekturę szkolną, że wiele się o nich pisze w naszych czasopismach, że np. wydawnictwo „Książka i Wiedza" wydało „Dzieła wybrane" Staszica z przedmową C. Bobińskiej oraz „Kuźnicę Kołłątajowską" Smoleńskiego, że „Ossolineum" pracuje nad wydaniem wyboru pism Kołłątaja, itd. itd.

Do pytań i odpowiedzi, podanych przez „Orła Białego", proponowałbym dodać trzecie. Różniłoby się ono od pierwszego tym, że odpowiedź nań wyczerpałaby zagadnienie całkowicie, zaś od drugiego tym, że odpowiedź wyrażałaby prawdę.

Mianowicie na pytanie: „Jacy są najwięksi durnie w dziejach Polski?" odpowiedź powinna brzmieć: „Ludzie piszący w „Orle Białym" artykuły o Polsce".

Wilczek.

Otwarcie XI zjazdu Komsomołu

w pałacu kremlowskim

MOSKWA (PAP) 29 b.m. po południu odbyło się w pałacu kremlowskim uroczyste otwarcie XI Zjazdu Komsomołu.

Z delegacji zagranicznych przybyły jako ostatnie delegacja demokratycznej młodzieży duńskiej oraz związku młodzieży demokratycznej Finlandii.

Prasa radziecka, nawiązując do zjazdu Komsomołu, podkreśla, że w okresie od ostatniego zjazdu do chwili obecnej Komsomoł odegrał niezwykle czynną rolę we wszystkich dziedzinach życia ZSRR, a zwłaszcza w ruchu współzawodnictwa pracy i w ruchu stachanowskim. Komsomoł objął szefostwo nad budową „drugiego Baku" — nowego zagłębia naftowego między Wołgą a Uralem i skierował 20 tys. komsomolców na budowę nowych zakładów hutniczych.

Projekt rozejmu

między Izraelem a Transjordanią

LONDYN (PAP). Jak podaje z wyspy Rodos agencja Reutera, przedstawiciele Izraela i Transjordanii przyjęli projekt trwałego rozejmu.

Projekt ten będzie obecnie przekazany rządom Izraela i Transjordanii do zatwierdzenia. Oczekuje się podpisania rozejmu w końcu bieżącego tygodnia.

Pierwsza grupa małorolnych-przesiedleńców

wyjechała na Ziemie Zachodnie

Z pow. opoczyńskiego wyjechało do Moraga, Giżycka i Broniowa 200 rodzin drobnorolnych, jako pierwsza w r.b. grupa przesiedleńców na Ziemie Zachodnie.

Każda z przesiedlonych rodzin otrzymuje 10 tys. zł tytułem zasiłku konsumcyjnego i ubiegać się może o pożyczkę na zakup koni i krów w kwocie ok. 200 tys. zł. W czasie podróży przesiedleni otrzymują bezpłatne wyżywienie i paszę dla inwentarza.

Osadnicy w pierwszym roku zwolnieni są całkowicie od podatku gruntowego i FOR oraz otrzymują duże ulgi w latach następnych.

W stadium przygotowawczym znajduje się transport ponad 700 rodzin małorolnych z pow. wieluńskiego. Małorolni ci otrzymają rentowne gospodarstwa rolne i pierwsi korzystać będą z akcji kredytowych.

O 60 proc. wzrosły

obroty handlowe między Polską a Bułgarią

Ostatnio przebywała w Sofii polska delegacja handlowa, która przeprowadziła rozmowy z delegacją bułgarską w celu rozszerzenia wymiany handlowej między obu krajami.

W rezultacie przeprowadzonych rozmów został podpisany protokół oraz dwa załączniki ustalające rozszerzenie istniejącej umowy handlowej o dalsze 60 proc.

Polska otrzyma z Bułgarii pszenicę, mięso wieprzowe i wołowe, tłuszcze roślinne i zwierzęce, rudy metali kolorowych, surowe skóry owcze, owoce, drewno itd. Polska dostarczy Bułgarii wyroby przemysłu hutniczego, metalowego i elektrotechnicznego, chemicznego, włókienniczego i inne wyroby przemysłowe.

27 b.m. polska delegacja handlowa opuściła Sofię, udając się do Bukaresztu dla przeprowadzenia rozmów handlowych z Rumunią.

Wyrok w kieleckim procesie

„Dziennikarze" — kolaboracjoniści skazani na kary wieloletniego więzienia

Wczoraj w południe przewodniczący Sądu Okręgowego w Kielcach odczytał wyrok w sprawie przeciw byłym współpracownikom lokalnych „gadzinówek" — „Kuriera Kieleckiego" i „Dziennika Radomskiego".

Osk. MARIAN OREST KAŁUŻNIACKI skazany został na siedem lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i honorowych na lat pięć.

Osk. JÓZEF KONDEK — na pięć lat więzienia z pozbawieniem praw na lat trzy.

Osk. WIKTOR SMENDA — cztery i pół roku więzienia z pozbawieniem praw na lat trzy.

Osk. MARIAN MAAK — cztery lata więzienia z pozbawieniem praw na lat trzy.

Osk. JÓZEF GŁOGOWSKI — trzy i pół roku więzienia z pozbawieniem praw na lat dwa.

Osk. osk. ZBIGNIEW STRZĘBALSKI, JAN WIERZBÓWKA i MARIA HESSEL po trzy lata więzienia z pozbawieniem praw na lat dwa.

ZDZISŁAW TRANDA i ANNA KOZŁOWSKA zostali uniewinnieni.

Rozprawie przewodniczył sędzia Długosz. Jako przedstawiciele społeczeństwa — ławnikowali: St. Kaczmarski i H. Komorowski. Oskarżali prokurator W. Winkszno i Rębiszewski.

MIESZKANIE 4 pokoje
z wygodami luksusowe, wyłączone, centrum miasta—zwrot kosztów remontu
K 1639-0 Wiadomość: godzina 17—19 Warszawa, ulica Mochnackiego 17 m. 16.

Z DNIA NA DZIEŃ

Po równi pochyłej

W paryskim wydaniu „New York Herald Tribune" zamieszczono przed paroma dniami wiadomość, że w stolicy Jugosławii, Belgradzie, przebywają w charakterze gości jugosłowiańskiej dyrekcji przemysłu metalurgicznego przedstawiciele firmy amerykańskiej **„Brassert i Jones"**. Firma ta, rzecz znana powszechnie, jest powiązana ściśle z **„U.S. — Steel Corporation"** i — jak określa to amerykański korespondent dziennika, — spełnia w USA rolę **„doradcy przemysłu stalowego"**.

Na czyje zaproszenie i w jakim celu eksperci amerykańscy postanowili złożyć wizytę w Belgradzie? Ten że sam korespondent wyjaśnia, że to **rząd Tito prosił firmę „Brassert i Jones" o opracowanie realizacji „szeroko zakrojonego projektu rozbudowy jugosłowiańskiego przemysłu stalowego".** W dalszej części wyjaśnień, korespondent ów dochodzi do wniosku, iż „nie ulega wątpliwości, że pomoc firmy „Brassert" mogłaby umożliwić rządowi jugosłowiańskiemu osiągnięcie rocznej produkcji stali w wysokości **700 tysięcy ton** w ostatnim roku planu 5-letniego. Udział firmy Brassert w rozbudowie przemysłu jugosłowiańskiego przekroczyłby o wiele pomoc techniczną, udzielaną Jugosławii **przez angielską firmę „Mackenzie"...**

Wkrótce po ukazaniu się tej charakterystycznej informacji w dzienniku amerykańskim, belgradzki korespondent AFP zakomunikował, że w wyniku rokowań z firmą Brasserta **„rząd Tito spodziewa się otrzymać dostawy inwestycyjne dla fabryk metalowych i hut".** Jednocześnie z pojawieniem się tej wiadomości w serwisie agencyjnym AFP, rzecznik Dep. Stanu, omawiając politykę handlową USA wobec Jugosławii, oświadczył, że **„USA przychylnie spoglądają na WŁAŚCIWY handel Wschodu z Zachodem"!...**

A zatem w USA rozróżnia się wyraźnie **„właściwy"** i **„niewłaściwy"** handel z Europą Wschodnią.

Cóż to skłoniło władze amerykańskie do stwierdzenia, że rozbudowa jugosłowiańskiego przemysłu stalowego — który to przemysł, jak wiadomo, produkować może zarówno zwykłe maszynki do mięsa, **jak i te inne,** nazywane wprawdzie tak samo, ale **w przenośni** — że ta rozbudowa jest **godnym obiektem handlu „właściwego"?** Dlaczego korespondent AFP, oceniając tę charakterystyczną decyzję, sądzi, że **„Tito ze względów politycznych będzie musiał postępować BARDZO OSTROŻNIE"?!...**

Gdy chodzi o eksport najniewinniejszych nawet artykułów, a tak niezbędnych do odbudowy w Polsce, Czechosłowacji, lub w innych krajach demokracji ludowej, anglosaskie czynniki miarodajne stosują specjalną **powściągliwość** i nie mają ochoty, choćby trochę, podnieść żelaznej kurtyny. A jeśli idzie o Jugosławię, te same czynniki bez wahania decydują się rozbudować aż **cały tamtejszy przemysł stalowy!** Czemu to stosuje się taką **PODWÓJNĄ MIARKĘ?!**

Na pytania te odpowiedź jest prosta. Organizatorzy żelaznej kurtyny zdołali już zorientować się należycie, że **rząd jugosłowiański wyłamał się z frontu państw demokracji ludowej i steruje wyraźnie pod znaki imperializmu.**

Ale jeśli w Waszyngtonie zarejestrowano „zmianę kursu", czy wobec tego Tito musi rzeczywiście — jak radzi korespondent AFP — **„postępować bardzo ostrożnie"?** Wydaje się nam, że jest to najzupełniej zbędne. Przecież **nasza diagnoza zdrady Tito i jego odszczepieństwa ujawniła się już dawno.** Jeszcze wtedy, gdy Tito znajdował się **na samym wierzchołku równi pochyłej,** a nie gdy znalazł się poniżej wierzchołka. Wiemy, że zjechać można jeszcze głębiej. Dalsze zjeżdżanie, choćby nawet **„bardzo ostrożne"**, nie będzie przecież odbywać się w kierunku do góry, lecz — **w dół!...**

Dla nas zdrada — to dostateczny **powód do przezornej separacji,** a dla Anglosasów — to właśnie **niezbędny warunek współpracy!** Warunek uruchomienia **„właściwego"** handlu...

PAL.

Ze świata

ARESZTOWANIE B. KOMENDANTA OBOZU W RAVENSBRUCK

BERLIN. W lesie bawarskim w pobliżu granicy austriackiej, aresztowano poszukiwanego oddawna b. komendanta kobiecego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück — Heinricha Suhra.

ZNIESIENIE WIZ MIĘDZY AUSTRIĄ I WŁOCHAMI

WIEDEŃ. 24 bm. podpisano w Rzymie porozumienie austriacko-włoskie w sprawie zniesienia wiz w ruchu granicznym między obu państwami. Porozumienie wchodzi w życie 15 lipca i zostało zawarte na okres 6 miesięcy.

ARGENTYNA — PRZYTUŁKIEM DLA FASZYSTÓW

BUENOS AIRES. Do Argentyny przybywają coraz to nowi faszyści z Europy zach., którzy poszukują schronienia przed wymiarem sprawiedliwości za zbrodnie wojenne. Ostatnio przybyli wybitni quislingowcy norwescy — Stoeren, Hoegaard, Landmark i inni. Z faszystów włoskich znaleźli się b. sekretarz partii faszystowskiej Scorza oraz b. minister spr. zagr., Grandi.

HOLANDIA „GODZI SIĘ" NA ROKOWANIA Z INDONEZJĄ

HAGA. Rząd holenderski zawiadomił komisję „dobrych usług" ONZ, o zgodzie na wzięcie udziału we wstępnych rokowaniach z republikanami indonezyjskimi. Rokowania zaproponowała Rada Bezpieczeństwa w uchwale z 23 marca.

BEZROBOCIE WE FRANCJI

PARYŻ. Francuskie koła zawodowe notują z zaniepokojeniem wzrost bezrobocia we Francji. W ciągu kilku miesięcy liczba bezrobotnych powiększyła się pięciokrotnie, mimo że w r. 1948 ponad 250 tys. robotników zagranicznych opuściło Francję. Według oficjalnych danych, liczba osób całkowicie pozbawionych pracy wynosi obecnie 32 tys., zaś pracowników dotkniętych częściowym bezrobociem jest 350 tys.

NOWE MASZYNY ROLNICZE W ZSRR

MOSKWA. Przemysł radziecki rozpoczął produkcję 40 nowych typów maszyn rolniczych. Są to m. in.: dwukołowy traktor ogrodniczy, pługi traktorowe, siewniki, suszarki ziarna i maszyny do sadzenia lasów. W r. 1949 rolnictwo radzieckie otrzyma również nowe kombajny, służące do zbierania ryżu, kukurydzy i innych kultur.

Życie sportowe

Tani krajowy sprzęt

pomoże umasowić sport tenisowy

W bieżącym roku akcja upowszechnienia sportu tenisowego wśród świata pracy weszła na realne tory.

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ rozdzieliła otrzymany z GUKF sprzęt tenisowy. Doskonałe rakiety „Maxplay" oraz piłki tenisowe otrzymało 9 zrzeszeń sportowych. Przystąpiono również w wielu klubach związkowych do remontu kortów tenisowych.

Według danych statystycznych liczba związkowców, uprawiających tenis wynosiła ok. 2400 osób. Przewiduje się, że liczba ta wzrośnie w bieżącym roku co najmniej dwukrotnie. W lipcu zorganizowany zostanie kurs dla 30 juniorów.

Niewątpliwie najważniejszym momentem w upowszechnieniu sportu tenisowego będzie krajowa produkcja rakiet, których koszt będzie niewielki. Ramy rakietowe produkować będzie fabryka „Frema" w Łodzi, zaś naciągi Państwowa Fabryka w Jeleniej Górze.

Pływacy węgierscy

startują w Warszawie

ZS „Gwardia" otrzymała potwierdzenie przyjazdu reprezentacji pływackiej milicji budapeszteńskiej. Ekipa węgierska składać się będzie z 15 osób. Pierwsze zawody rozegrają Węgrzy 6 kwietnia na basenie YMCA w Warszawie, mając za przeciwnika reprezentację Warszawy.

8 maja Polska gra

na dwóch frontach

Pierwsze w tym roku spotkanie międzypaństwowe rozegrają polscy piłkarze z reprezentacją Rumunii dn. 8 maja. W dniu tym narodowa drużyna polska spotka się z reprezentacją Rumunii w Bukareszcie, a drugie reprezentacje obu państw rozegrają spotkanie na stadionie W.P. w Warszawie.

29 kwietnia rozpocznie się w Krakowie obóz treningowo - kondycyjny dla około 30 zawodników, z których wyłonione będą obie drużyny. Wyznaczeni na obóz zawodnicy wyłonieni zostaną ze stałej kadry reprezentacyjnej, która, w myśl planów wyszkoleniowych PZPN, powołana zostanie dnia 7 kwietnia w liczbie 40 do 50 zawodników

Warszawa uczy Kraków

Słynna „warszawska szkoła" budowlana Michała Krajewskiego, którego artykuł drukowaliśmy przed 3 dniami, deleguje wciąż na prowincję swych uczniów. Jan Chojnacki z PPB pokazuje Krakowowi, jak buduje się systemem trójkowym.

Pamiątkowy kamień twórcy esperanto

znajduje się w Dusznikach

W Dusznikach Zdroju, wśród kilku zabytkowych pamiątek, jak tablica pamiątkowa na domu, w którym mieszkał podczas swej tułaczki król polski Jan Kazimierz, tablica pamiątkowa z pobytu Fryderyka Chopina, teatr, w którym po raz pierwszy wystąpił z publicznym koncertem 16-letni Chopin, znajduje się również pamiątkowy kamień dra Ludwika Zamenhofa — twórcy międzynarodowego języka esperanto.

Kamień ten, po wyzwoleniu Duszników, znalazły władze polskie w miejscowym Zdroju w stanie mocno podniszczonym i zaniedbanym. Zarząd Miasta umieścił tę pamiątkę na jednym ze specjalnie do tego celu przygotowanym w mieście skwerze.

Kamień ten jest to wielki jednolity piaskowiec morski, znaczony śladami muszli o oryginalnym, naturalnym wklęśnięciu z boku. Napis z brązu, umieszczony w kamieniu, brzmi: — Al. Dr L. L. Zamenhof, Kreinte — de Esperanto. — Nad napisem umieszczona jest gwiazda.

Wzrost inwestycji, konsumcji i oszczędności

Wytyczne rozwoju gospodarki państwowej

Referat generalny o ustawie skarbowej i preliminarzu budżetowym na plenarnym posiedzeniu Sejmu

Na 59 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 29 b.m. poseł Mitura wygłosił referat generalny o ustawie skarbowej i preliminarzu budżetowym na 1949 r. Referat ten podajemy w streszczeniu:

„Dzięki olbrzymim wysiłkom mas robotniczych i chłopskich — rozpoczął poseł Mitura — nasze gospodarstwo narodowe szybko rozwija się i rośnie. Wypływająca z głębokiej świadomości pracujących coraz wydatniejsza praca, pozwala Rządowi na przedłożenie tak wysokiego, a jednocześnie zrównoważonego preliminarza budżetowego."

Dzięki przekroczeniu planów produkcyjnych, gospodarka finansowa państwa zamknęła rok ub. nadwyżką budżetową, przeznaczoną na finansowanie inwestycji oraz na zwiększenie rezerw Skarbu Państwa.

Poseł Mitura podkreśla, że w ciągu roku ub. wzrost emisji banknotów stanowił zaledwie około 6% ogólnej kwoty środków przeznaczonych na finansowanie gospodarki narodowej — ten drobny wzrost emisji znajduje wystarczające uzasadnienie we wzroście funduszu płac, masy obrotów towarowych itp.

Poseł sprawozdawca przypomina następnie zadania, jakie w 1949 r. stawia Narodowy Plan Gospodarczy. Realizując zadania przedterminowego wykonania planu masy pracujące przyspieszą budowę podstaw społeczeństwa socjalistycznego.

Zadania planu gospodarczego

Plan gospodarczy przewiduje WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ o 16,1 proc. Wzrost produkcji środków jest przy tym wyższy od wzrostu produkcji środków spożycia. W ogólnym rozwoju produkcji przemysłowej charakterystyczny jest rozwój szkolnictwa zawodowego, a także znaczny wzrost nakładów na akcję socjalną.

W rolnictwie gdzie przewiduje się podniesienie produkcji o z górą 4 proc. w stosunku do obfitych zbiorów zeszłorocznych, szczególny nacisk kładzie się na podniesienie poziomu i wyposażenie majątków państwowych.

W budownictwie planowane nakłady osiągną 109 miliardów zł., przy czym budownictwo mieszkaniowe dla robotników powiększy się o 46%.

Na oświatę budżet tegoroczny przeznacza 22,7% ogółu wydatków państwowych, podczas gdy przed wojną nie przekraczało się 15%. Świadczy to o wysiłku Państwa, które pragnie zapewnić możliwości kształcenia się wszystkim obywatelom. Wyrazem troski Rządu Ludowego o podniesienie i umasowienie kultury i oświaty jest wniesiony projekt ustawy o likwidacji analfabetyzmu, spuścizny po ustroju kapitalistycznym.

Omawiając sprawy oświaty, poseł Mitura podkreśla podniesienie uposażeń nauczycielskich. Ważnym zadaniem jest ostateczne zniesienie przegród, dzielących młodzież chłopsko-robotniczą od wyższego szkolnictwa. Referent akcentuje również doniosłość zagadnienia demokratyzacji kadr profesorskich i zmiany ideologicznego oblicza wyższych uczelni.

W zakresie służby zdrowia liczba łóżek szpitalnych wzrośnie z 21 na 10 tys. mieszkańców w 1939 r. do 36 w r.b. Znacznie powiększy się liczba ośrodków zdrowia, poradni i ambulatoriów. Walka z chorobami społecznymi, jak np. gruźlica, wymagać będzie miliardowych nakładów. Referent krytykuje zbyt powolną demokratyzację aparatu w jednostkach podległych Min. Zdrowia oraz niedostateczną walkę z przerostami administracyjnymi. Zmiany wymaga również niewłaściwe rozmieszczenie lekarzy.

Rozmiary zadań, stawianych przez plan gospodarczy — mówi referent — wymagają dynamicznej gospodarki finansowej. Z 800 miliardów zł. ogólnej kwoty wydatków systemu finansowego, ¾ objęto budżetem państwowym. Budżet po raz pierwszy rozszerzony został na inwestycje, co daje pełniejszy obraz gospodarki finansowej państwa.

Budżet całkowicie zrównoważony

Po omówieniu zmian w układzie budżetu, referent przechodzi do charakterystyki samego preliminarza, który zamyka się kwotą 602,9 miliardów zł. i jest **CAŁKOWICIE ZRÓWNOWAŻONY.**

Budżet bieżący wykazuje po stronie dochodów 449 miliardów zł., po stronie wydatków — 328,6 miliarda zł. Dochodzi jeszcze nadwyżka z r. ub. w kwocie 12,2 miliarda zł.

Budżet majątkowy i inwestycyjny zamyka się po stronie dochodów kwotą 141,7 miliard. zł., po stronie wydatków — 274,3 mlrd. zł.

Ogólna kwota wydatków wzrasta o 22,7% w porównaniu z r. ub. Wynika to przede wszystkim ze wzrostu funduszu płac. Na wzrost wydatków wpływa też objęcie budżetem organizacji „Służba Polsce", zwiększenie etatów nauczycieli i pracowników nauki, podwyższenie wydatków na kulturę i sztukę, włączenie do budżetu szkolnictwa zawodowego — przemysłowego, przejęcie przez budżet dopłat państwa do importu rolniczego oraz podwyżka emerytur i rent w związku z podwyżką płac.

Sprawozdawca zajmuje się następnie omówieniem strony rozchodowej budżetu bieżącego, bowiem budżet majątkowy i inwestycyjny będzie przedstawiony Izbie osobno.

Oświata na pierwszym miejscu

NA PIERWSZYM MIEJSCU ZNAJDUJĄ SIĘ WYDATKI NA OŚWIATĘ I KULTURĘ (ponad 22%). Izba z gorącą aprobatą przyjmuje słowa mówcy, który widzi w tym najlepszą charakterystykę słusznej polityki Rządu Ludowego. Dopiero na drugim miejscu znajdują się wydatki na obronę państwa (18%), znacznie niższe procentowo od przeznaczonych na zbrojenia wydatków krajów kapitalistycznych, które, jak USA i Anglia, prowadzą imperialistyczną, agresywną politykę.

Referent podkreśla przy tym, iż naród polski zajęty jest pokojową twórczą pracą, a polska polityka zagraniczna wykazuje dużą aktywność na wszystkich odcinkach walki o pokój, jaką toczy przeciw siłom imperializmu obóz postępu i pokoju ze Zw. Radzieckim na czele.

Dalsze pozycje budżetu bieżącego przedstawiają się następująco: administracja ogólna — 17,7%, gospodarka narodowa — 15,7%, opieka i zdrowie — 10,5% itd.

Sprawozdawca zwraca m. in. uwagę na uzdrowienie pracy samorządu, którego zadania ulegają rozszerzeniu i przesunięciu na potrzeby lokalne.

60 proc. wpływów — z przedsiębiorstw państwowych

Przechodząc do omówienia wpływów, sprawozdawca stwierdza, że podstawę dochodów w 1949 r. stanowią dochody z przedsiębiorstw państwowych, które dostarczają 60% pokrycia wszystkich wydatków budżetowych (łącznie z inwestycjami). Pozostała część pokrycia pochodzi z obciążeń gospodarki uspołecznionej niepaństwowej, rolnictwa i przedsiębiorstw prywatnych oraz ludności. Ponad 60% dochodów z przedsiębiorstw państwowych przeznacza się na pokrycie inwestycji.

W 1949 r. spodziewany jest nieznaczny wzrost wpływów z podatków oraz stosunkowo duży wzrost wpływów od monopoli skarbowych. Realność preliminowanej kwoty wpływów podatkowych znajduje uzasadnienie w wysokości wpływów otrzymanych w grudniu roku ub., których wysokość w przeliczeniu rocznym odpowiada kwocie preliminarza.

Poseł Mitura referuje następnie zmiany, wniesione do rządowego projektu przez Komisję Skarbowo-Budżetową. Zmiany te idą zarówno w kierunku zwiększenia wydatków, jak i ich zmniejszenia. Dotyczy to również dochodów. Poseł sprawozdawca wymienia m. in. zwiększone wydatki, związane z rokiem Chopinowskim, na rozszerzenie sieci burs i internatów, na leczenie niezamożnej ludności wiejskiej, na potrzeby szeregu wyższych uczelni, na budowę szpitala w Warszawie, na rozbudowę rybołówstwa morskiego, na potrzeby przedsiębiorstw przemysłowych, Zakładu Osiedli Robotniczych itd.

Wniesione poprawki zwiększają ogólną wysokość budżetu do 612 miliardów zł.

Część dodatkowych wydatków pokryta będzie ze zwiększonych dochodów, zaproponowanych przez Komisję Skarbowo-Budżetową, reszta zaś z oszczędności osiągniętych w wyniku zastosowania planowego systemu oszczędzania.

Budżet dynamiki gospodarczej i społecznej

Oceniając całość preliminarza, poseł Mitura nazywa go **BUDŻETEM DYNAMIKI GOSPODARCZEJ I SPOŁECZNEJ** Państwa Ludowego, budżetem głębokiej troski o podniesienie oświaty i zdrowotności narodu, a zwłaszcza troski o młode pokolenie.

Budżet ten — mówi poseł Mitura — można było przedstawić dzięki słusznej polityce Rządu Ludowego, dzięki sojuszowi ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej, dzięki pełnej poświęcenia pracy klasy robotniczej i mas pracujących wsi.

Aparat finansowy — kończy poseł Mitura — musi stać na straży oszczędnego gospodarowania. Stąd spada na niego wyjątkowo odpowiedzialna funkcja przy budowie systemu oszczędzania.

Aparat finansowy może i musi powodować, by dynamizm naszej młodej gospodarki szedł równolegle w dwóch kierunkach: WZROSTU INWESTYCJI I WZROSTU KONSUMCJI ORAZ WZROSTU OSZCZĘDZANIA. Nie ma bez oszczędzania rozwoju gospodarczego i nie ma bez oszczędzania — socjalistycznego budownictwa. (Oklaski).

Kiedy biskup Kaczmarek wzywa o ład

a kiedy go zwalcza

„Głos Robotniczy" na marginesie oświadczenia min. Wolskiego o uregulowaniu stosunków między Państwem i Kościołem przypomina działalność okupacyjną biskupa Czesława Kaczmarka. Artykuł przedrukowujemy z niewielkimi skrótami.

Byli w latach okupacji hitlerowskiej księża, którzy twardo stali po stronie umęczonego polskiego ludu, którzy szli do Dachau, którzy ginęli w obozach koncentracyjnych.

W dniu 18 kwietnia 1948 r. w Kaliszu, na zjeździe kapłanów — więźniów z Dachau — wojewoda poznański Brzeziński w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonał dekoracji krzyżami komandorskimi Orderu Odrodzenia Polski — ks. biskupa włocławskiego, Franciszka Korszyńskiego, ks. prof. Stefana Biskupskiego, ks. Zygmunta Hołdrowicza i szeregu innych kapłanów — patriotów.

Byli jednak i inni księża...

Minister Wolski w oświadczeniu, dotyczącym stosunków między Państwem a Kościołem wymienił nazwisko księdza biskupa Czesława Kaczmarka, biskupa kieleckiego: „Nie jest przypadkiem, że w tej szerzącej zamęt antyludowy akcji wysuwają się na czoło szczególnie ci biskupi, którzy w okresie okupacji niechlubnie się wyróżnili nie tylko pojednawczym, ale wręcz służalczym stosunkiem do hitlerowskiego okupanta".

Jednym z nich jest Czesław Kaczmarek.

List pasterski r. 1940

To było w maju 1940 roku. Ziemia kielecka obficie broczyła krwią w akcji pacyfikacyjnej, jaką oddziały SS, SD, oddziały żandarmerii i Wehrmachtu przeprowadzały na terenie kilku powiatów w pościgu za wojskową grupą „majora Hubali".

Nocami niebo rozświetlały łuny palonych wsi i osad, w zbiorowych mogiłach dusili się zakopywani żywcem niewinni i bezbronni chłopi. Szalał mord, terror, barbarzyństwo.

Do Niemiec wywożono pierwsze transporty młodzieży „na roboty", a w lipcu odszedł pierwszy masowy transport do koncentracyjnego obozu w Sachsenhausen.

Wtedy, w maju 1940 roku z ambony padły słowa, których nie zapomniano do dziś.

Z ambon odczytywano list pasterski biskupa Kaczmarka, w którym ksiądz biskup pisał:

„Władze niemieckie zostawiły nam swobodę w życiu kościelnym i religijnym. Wzywam was, abyście nasamprzód wierni świętym przykazaniom Boga i Kościoła okazali się posłuszni względem władz administracyjnych we wszystkim, co się nie sprzeciwia sumieniu katolickiemu...

W społeczeństwie musi być ład i porządek. Nie wolno nam nakłaniać ucha na podszepty podejrzanych ludzi, gdyby usiłowali wciągnąć społeczeństwo nasze, zwłaszcza młodzież, do nieobliczalnej, konspiracyjnej akcji".

Niezapomniane to były słowa. Pamiętają je chłopi i robotnicy ziemi kieleckiej, pamiętają je AL-owcy, BCh-owcy, ludzie podziemia i konspiracji. Pamiętają „swobodę w życiu religijnym" — księża — więźniowie Oranienburga, Dachau, Oświęcimia.

Słowa księdza Kaczmarka trafiły w próżnię. Wbrew jego nawoływaniom rósł ruch konspiracyjny, wypełniały się świętokrzyskie lasy najlepszymi dziećmi społeczeństwa polskiego, walczono z faszystowskim okupantem.

Inne nuty po 5 latach

Biskup Kaczmarek został w swej diecezji po 1945 r. Tylko że teraz nie nawoływał do „posłuszeństwa" względem władz administracyjnych", teraz nie wołał, że „w społeczeństwie musi być porządek i ład".

Za to w jego naukach słyszeliśmy inne nuty. Słyszeliśmy wskazania, które podtrzymywały na duchu NSZ-owskie i WIN-owskie bandy w Opoczyńskiem, Radomskiem, Kozienickiem i Włoszczowskiem. Przecież nie kto inny, jak biskup Kaczmarek jeszcze przed czterema miesiącami, w grudniu 1948 roku kazał usunąć z gimnazjum, podległego kurii — wszystkich członków Związku Młodzieży Polskiej. Nie kto inny, jak on, pienił się na powszechną organizację „Służba Polsce".

Z KRAJU

(Obsługa własna)

ODBUDOWUJE SIĘ MURY MIEJSKIE

KRAKÓW. Po zburzeniu między rokiem 1810 a 1820 murów miejskich w Krakowie zachowała się ich część przy bramie Floriańskiej na przestrzeni kilkuset metrów. Część murów pomiędzy bramą Floriańską a Plantami zachowana jest w stanie dobrym, natomiast druga część znajdowała się do niedawna w stanie ruiny.

W ostatnim czasie podjęto tam prace konserwatorskie. Wykonane ganki zostaną pokryte dachówką, a znajdująca się tam baszta będzie wkrótce doprowadzona do swego pierwotnego charakteru.

5,6 TON NA KUTER

GDYNIA. Połowy w dalszym ciągu dopisują. W piątek 14 kutrów „Arki" wyładowało w Gdyni ponad 79 ton ryb. Przeciętna połowów podniosła się do 5,6 ton na kuter w ciągu 1 dnia.

Paweł Dahl., dwukrotny zwycięzca w poprzednich etapach współzawodnictwa kutrów „Arki", przywiózł z połowów 2 tony dorsza i 72 sztuki łososia og. wagi 476 kg.

B. generał-volksdeutsch skazany na 10 lat więzienia

Przed krakowskim Sądem Okręgowym odbyła się zaocznie rozprawa przeciwko b. generałowi **Józefowi Czikielowi**, oskarżonemu o wpisanie się wraz z rodziną na volkslistę.

W Krakowie gen. Czikiel był znany z krwawej rozprawy z ludem krakowskim 6 listopada 1923 r., kiedy kazał wojsku strzelać do demonstrujących robotników.

Sąd skazał Czikiela na 10 lat więzienia.

Z EKRANÓW STOLICY

»RENEGAT«

Wyświetlany w „Stylowym" film angielski (produkcji Two Cities Film, wytwórni związanej z organizacją Artura Ranka) p.t. „Renegat", przypomina nieco pod względem tematu, problematyki, a przede wszystkim osiągnięć technicznych, pokazywany niedawno w Warszawie znakomity film amerykański Orsona Wellesa „Obywatel Kane".

I tu i tam, w odmiennych wprawdzie warunkach, młody człowiek podejmuje walkę o polepszenie życia mas, o nowy ideał społeczny. Obaj w pewnym okresie swego życia wchodzą w kompromis z sumieniem, obaj karierę osobistą stawiają ponad zadania i cel, które podjęli w młodości, obaj kończą życie klęską moralną.

Temat w „Renegacie" został wszakże wyraźniej określony, sprawa postawiona jaśniej. Bohater filmu angielskiego (według powieści Howarda Springa) skrojony został w pewnym stopniu według autentycznej sylwetki i kariery Mac Donalda, wybitnego działacza Labour Party, później (w okresie międzywojennym) ministra i premiera kompromisowego rządu angielskiego.

Radshaw, tak brzmi nazwisko bohatera filmu, syn górnika z Manchesteru, w młodzieńczym wieku podejmuje walkę polityczną pod sztandarem socjalizmu, jako działacz robotniczy. Zdobywa sukcesy i stanowiska, z przywódcy robotników staje się mężem stanu. Lecz wątły jest format duchowy tego człowieka, niedostateczna w nim siła idei, brak odporności na blaski kariery i powodzenie osobiste. Stopniowo traci kontakt ze światem ludzi, walczących o poprawę swego losu, przestaje być obrońcą świata, pragnącego generalnej przemiany warunków życia i pracy.

Raczej chyba wbrew intencjom scenariusza i realizatorów tego filmu, wypływa z jego treści niewątpliwy wniosek, że świat pracy, podejmując walkę polityczną w ustrojach kapitalistycznych, pilnie baczyć musi, aby przywódcy jego prezentowali rzetelne wartości nie tylko umysłu, lecz i charakteru.

Reżyseria i realizacja filmu na najwyższym poziomie. Technika zdjęć znakomita. Postacie filmowe wyzbyte z wszelkiego aktorstwa. Udźwiękowienie bez zarzutu.

Na szczególną uwagę zasługują zbiorowe sceny demonstracji i utarczek robotników z policją, wyreżyserowane z wielkim realizmem. Ciekawym fragmentem filmu są sceny walk sufrażystek o prawa wyborcze kobiet. Mielibyśmy co do tych scen zastrzeżenie: są może zbyt brutalne.

K. M.

TAK TO WYGLĄDA Z BLISKA

Zbożne wysiłki prez. Trumana

Z okazji — każda okazja jest dobra — z okazji zbiórki, zorganizowanej przez amerykańską Radę Kościołów Protestanckich na rzecz ofiar **WOJNY** — nawet taka okazja jest dziś w USA dobra do „ideologicznego" przygotowania... **następnej wojny** — z okazji, powiadam, wyżej wymienionej, prez. Truman wygłosił ostatnio jedno ze swoich najpłomienniejszych przemówień.

Spłakałem się, jak bóbr (wprawdzie wschodnio - europejski, ale zawsze bóbr), słuchając tego przemówienia — a przecież „Głos Ameryki" przytoczył je, niestety, w skrócie jedynie.

Na początku prez. Truman wezwał Amerykanów do wyciągnięcia braterskiej dłoni pomocy — i to pomocy nie tylko materialnej — do wszystkich ofiar wojny oraz „tyranii"...

Następnie prez. Truman przypomniał, że (cytuję za „Głosem Ameryki") **„w innych państwach tysiące ludzi nie ma prawa nawet modlić się otwarcie a musi czynić to pokryjomu, w obawie przed prześladowaniem. Niektórzy Amerykanie z trudnością mogą zrozumieć te rzeczy"...** Losowi obywateli owych nieszczęsnych „innych państw" prez. Truman przeciwstawił natychmiast niewymownie szczęśliwy los Amerykanina, który **„może iść do tego kościoła, jaki sobie wybierze i modlić się, kiedy tylko zechce"** i który wie ponadto, że wszystkie jego **„podstawowe prawa" zagwarantowane są „przez konstytucję Stanów Zjednoczonych".** Wreszcie prez. Truman zakończył groźnym akcentem **„nadziei", równie niemal rozległej, jak dochody, a zwłaszcza apetyty wielkich korporacji amerykańskich.**

Od czasu, kiedy, po bankructwie swego sklepu galanteryjnego (lata 1918—1920) — szczegóły te ośmielam się przytoczyć jedynie dlatego, że przypomniała je broszura propagandowa Służby Informacyjnej Ambasady USA w Warszawie — od czasu zatem, kiedy, po bankructwie swego sklepu galanteryjnego, Truman „przerzucił się do polityki" jego przemówienia odznaczają się wzorowym taktem. Toteż jedynie intuicja podszeptuje nam, że do „innych państw", w których „ludzie nie mają prawa nawet modlić się otwarcie", prez. Truman niechybnie zaliczył i Polskę.

W związku z powyższym pomyślałem sobie, że wypadałoby zaprosić liczniejszą grupę przeciętnych Amerykanów, by **jakiegokolwiek dnia w tygodniu** zwiedzili **jakikolwiek kościół w Polsce** i zbadali, czy istotnie „ludzie nie mają prawa nawet modlić się otwarcie". Po gruntownym jednak namyśle doszedłem do wniosku, że **taki eksperyment skończyłby się fatalnie.** Wśród liczniejszej bowiem grupy Amerykanów mogliby się, uchowaj Boże, znaleźć i obywatele USA o skórze — jakby to delikatnie rzecz ująć — nie koniecznie białej. I taki „kolorowy" Amerykanin, swobodnie wszedłszy do **JAKIEGOKOLWIEK** kościoła w Polsce i swobodnie się tam pomodliwszy, **jeszcze gotów byłby, po powrocie do USA, wejść „do tego kościoła jaki sobie wybierze", NARAŻAJĄC SIĘ NA SZEREG DOTKLIWYCH, CHOĆ NIE PRZEWIDZIANYCH W KONSTYTUCJI USA, PRZYKROŚCI.** Dlatego też powiadam, że eksperyment skończyłby się fatalnie.

Poza tym: idzie sobie taki Amerykanin po ulicach Warszawy w marcu 1949, w dzień powszedni, i widzi tłum dziewcząt, wychodzących z kościoła Zbawiciela na pl. Zbawiciela. „Hello! Jakim prawem byłyście w kościele w czasie zajęć szkolnych?" — pyta Amerykanin. „Byłyśmy — odpowiadają dziewczęta — na rekolekcjach".

— A może i religii każą się wam uczyć w szkole, hę? — wybucha groźnie nasz Amerykanin. — Co takiego? Doprawdy uczycie się religii w szkole?! Jakim prawem? U nas w Stanach Zjednoczonych w szkołach nie ma nauki religii — wyjąwszy nie utrzymywane przez państwo malutkie szkółki parafialne. Widzę z tego wszystkiego, że rację ma nasz prezydent Truman, który powiedział: „niektórzy Amerykanie z trudnością mogą zrozumieć te rzeczy".

*

...Niektórzy Amerykanie z trudem, z wielkim jedynie trudem mogą zrozumieć szereg innych rzeczy amerykańskich.

Np. w czasie kampanii wyborczej prez. Truman mówił niezwykle płomiennie **o 5 milionach RODZIN amerykańskich, gnieżdżących się w norach;** i o tym, że przeforsuje ustawę o ochronie lokatorów; i o tym, że zniesie krzywdzącą masy robotnicze ustawę Tafta-Hartley'a; i o tym, że wprowadzi ustawę o **PRAWACH OBYWATELSKICH;** i o tym, że się **„zabierze do Wall-Street"** (dosłowny zwrot w przemówieniu w Kentucky!) — i bo ja wiem, co to jeszcze naobiecywał narodowi amerykańskiemu prezydent Truman, kiedy nie był jeszcze pewien, że będzie prezydentem?

W wyborach zwyciężył, jak wiadomo, prez. Truman, i zwyciężyło stronnictwo prez. Trumana. **Ale żadna, dosłownie żadna, z obietnic trumanowskich nie została spełniona. I kongres — trumanowski kongres — grzebie elegancko jeden trumanowski „projekt" po drugim.**

Cóż: **„właściwe funkcjonowanie systemu"** — jak to świetnie, nazajutrz po wyborach, określił „New York Herald Tribune".

Niemniej jednak obywatele USA — nawet **bezrobotni** — są ludźmi niewymownie szczęśliwymi. Bo **„Amerykanin wie, że jego podstawowe prawa... zagwarantowane są przez konstytucję St. Zjednoczonych".**

Cóż tam bezrobotni! **Nawet Murzyn, obywatel USA, kiedy już dynda na gałęzi, wie i pamięta i raduje się, że „jego podstawowe prawa zagwarantowane są przez konstytucję".**

Tylko, że nie zawsze w owej uroczystej chwili, linczujący go „demokraci" i „republikanie" pamiętają o tym aby mu podać tekst konstytucji do czytania.

Ale to — drobnostka. To już tylko cząstka „właściwie funkcjonującego systemu". I nie można powiedzieć, aby szlachetny prezydent Truman szczędził zbożnych wysiłków...

Choćby z diabłem

Informowaliśmy już Czytelników o wystąpieniu przewodniczącego „Konstytuanty" w Bonn, „chrześc.-demokraty" **Adenauera** (kaliber „Brüning", format kieszonkowy „Clay"). Jak pamiętamy — Adenauer, na zebraniu „Międzynarodowej Unii Parlamentarnej" w Bernie (Szwajcaria) **zaatakował gwałtownie zach. granice Polski i stwierdził urbi et orbi, że „w maju 1945 r. skapitulował nie naród niemiecki, lecz tylko armia niemiecka".**

To ostatnie powiedzenie, żywcem przypominające **analogicznie deklaracje niejakiego Hitlera,** zmuszona była potępić nawet prasa „zachodnia". Ktoś życzliwy poradził Adenauerowi, aby „sprostował" swoją wypowiedź. Że niby niezupełnie tak powiedział; że przekręcono jego słowa itd. itd.

Niestety, Szwajcarska agencja telegraficzna — ceniąc swoje dobre imię — ogłosiła, że cały tekst przemówienia Adenauera — a więc i formuła o kapitulacji armii, a nie narodu niemieckiego — odpowiada ściśle STENOGRAMOWI przemówienia herr dr Adenauera.

I tu następuje clou (gwóźdź) całej historii. **„Aube"** — organ MRP, stronnictwa p. Schumana, obecnego ministra spraw zagr. Francji — **WZIĄŁ W OBRONĘ ADENAUERA.**

Zdaniem „Aube", rzeczą jedynie ważną i istotną jest to, że **herr dr Adenauer, przemawiający językiem Hitlera, wypowiedział się za „włączeniem Niemiec Zach. do federacji europejskiej", a co za tym idzie — dodajmy — do „paktu płn.-atlantyckiego", czyli do krucjaty na Wschód.**

„Es lebe das neue Europa!" **I choćby z diabłem; choćby z najgorszym wrogiem Francji; choćby znowu tupot niemieckich butów na bruku Paryża i znowu koszmar wojny — byle tylko francuskiego robotnika i chłopa i drobnego kupca, tj. własny naród, móc trzymać za mordę! Byle tylko uratować KAPITALIZM!**

Ale to jabłuszko gnije od wewnątrz.

SŁAW

Gorączkowe 2 tygodnie na polach

W sobotę zaczyna się siew

— Do siewów w woj. warszawskim, jeśli piękna pogoda się utrzyma, przystąpią rolnicy pod koniec bieżącego tygodnia (w sobotę) — oświadcza ob. Łada, kierownik Warszawskiego Oddziału Spółdz. Samopomocy Chłopskiej. — Siewy zbóż kłosowych potrwają około 10 dni, zaś prace przy sadzeniu ziemniaków kilka tygodni.

Powierzchnia siewna na terenie województwa wynosi ogółem 837 tys. ha, z czego pod uprawy kłosowe przypada około 320 tys. ha.

1600 SIEWNIKÓW RUSZA W POLE

Gminne spółdzielnie S. Chł. przygotowały się starannie. Spółdzielcze ośrodki maszynowe, tzw. SOM, mają do dyspozycji 1600 siewników rzędowych i 90 traktorów, przede wszystkim dla mało- i średniorolnych chłopów. Ustalono plan prac każdego traktora i siewnika. Przewiduje on zasianie sprzętem maszynowym SOM-ów co najmniej 23.800 ha. Jeśli wszystko pójdzie pomyślnie i sprzęt zostanie odpowiednio wykorzystany, przewiduje się przekroczenie planu zasiewów o kilkadziesiąt procent.

W rozprowadzeniu nawozów sztucznych, na ogólną ilość 287 spółdzielni gminnych, działających na terenie warszawskim, uczestniczy około 240 spółdzielni. W chwili obecnej wzmogły się zakupy nawozów przez rolnika. Sprzedano już przeszło 50 proc. ogólnej ilości 30.000 ton nawozów, znajdujących się w dyspozycji spółdzielni.

Fakt, że rolnicy przystąpili do zakupów w ostatniej niemal chwili przed siewami — spowodowało opóźnienie rozprowadzenia 60 milionów kredytów przyznanych dla drobnych i średnich rolników z terenu województwa. Rozdział kredytów trwał zbyt długo i dotychczas nie został jeszcze zakończony. Wyzyskano dopiero 40 milionów zł.

ZIARNO I KONTRAKTACJE

Lepiej poszło z ziarnem siewnym Chłopi otrzymali z Państw. Gospodarstw Rolnych (PGR) ok. 5 tys. kwintali nasion oraz 2.200 kwintali z tzw. pierwszych odsiewów.

Dobrze rozwija się akcja kontraktacji w terenie. Samopomoc Chłopska udzielając rolnikom odpowiednich zaliczek zakontraktowała 7.000 ha pod uprawy roślin oleistych, 500 pod groch, 500 pod fasolę, 2.000 pod ziemniaki jadalne. Niezależnie od tego gorzelnie S. Chłopskiej zakontraktowały 1.400 ha pod ziemniaki przemysłowe, zaś roszarnie w Żyrardowie i Szczytnie 4.200 ha pod uprawę lnu. (ig)

500.000 koron

czeka na »Turystę« w Pradze

PRAGA 29.III (Telefon własny). Polskie konie wyścigowe wystąpią po raz pierwszy na torze pod Pragą czeską w okresie od 6—22 sierpnia rb. Z rozmów, które przeprowadził w Pradze zarządca wyścigów konnych w Warszawie, gen. Bukojemski, na konferencji towarzystw hodowlanych krajów demokracji ludowych wynika, że jesień roku bieżącego będzie okresem ścisłego kontaktu hodowli polskiej i czechosłowackiej.

Centralną gonitwą sezonu czeskiego na torze Velka Hocila pod Pragą będzie wyścig o nagrodę 500 tys. koron czeskich, w którym weźmie udział najlepszy koń polski Turysta.

Oprócz niego pobiegnie Santa Cruz. Poza tym w Pradze będą startować nasze czołowe trzylatki.

Jeszcze w bież. roku, 25 września w Warszawie, odbędzie się wyścig o puchar Europy Środkowej, w którym wezmą udział najlepsze konie krajów demokracji ludowych i Austrii.

Złóż datek na R.T.P.D.

W Hrubieszowskiem i Tomaszowskiem

Przez odłogi i zgliszcza

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Lublin, w marcu.

Z Lublina do Zamościa wiedzie droga prosta, jak strzelił. Car Aleksander „zaprojektował" ten trakt osobiście, starym carskim obyczajem przykładając liniał do mapy i kreśląc prostą linię od miasta do miasta. Toteż mało po drodze napotykamy wiosek i osiedli — zostają one gdzieś po bokach w labiryncie bocznych dróg dojazdowych, rozmokłych i niedostępnych w tej chwili, skutkiem wiosennych roztopów.

Zamość, który mijamy bez zatrzymania, urzeka nas swym zabytkowym rynkiem. Przypomina on krakowskie Sukiennice, załamane wzdłuż trzech boków kwadratowego placu, którego czwarty bok stanowi piękny barokowy ratusz, dominujący nad miastem.

Dwadzieścia parę kilometrów od Zamościa leży Hrubieszów. Rozrzucone, zatłoczone parterowymi domkami miasteczko — wieś prawie. W 1946 r. skoncentrowane w tych okolicach bandy dywersyjne opanowały na przeciąg paru godzin te „stolicę powiatu", rozpoczynając rabunek miejscowych instytucji i sklepów. Wobec nadciągających z pomocą oddziałów wojskowych, bandyci wycofali się z powrotem do lasu, jednakże przez długi jeszcze czas bezpieczeństwo spokojnych mieszkańców kończyło się tuż za rogatkami tego miasta.

„Ideowymi" spadkobiercami Hitlera i podżegaczami bratobójczych walk, były doskonale wyćwiczone i uzbrojone przez Niemców faszystowskie bandy t.zw „Banderowców" i „Bulbowców". Bazą ich działalności w pierwszych latach istnienia odradzającej się po wojnie Polski Ludowej były właśnie powiaty hrubieszowski i tomaszowski. Sterroryzowawszy i podporządkowawszy sobie miejscową ludność ukraińską, rozpętali oni w tych okolicach krwawe rzezie Polaków. Pogranicze nasze zmieniło się w tym czasie w jakieś „dzikie pola", na których toczyły się ustawiczne napady i regularne walki.

Dopiero zorganizowana akcja wojskowa, skierowana przeciwko bandom położy kres krwawym ekscesom. Ale i wtedy długo jeszcze trwała niszczycielska dywersja gospodarcza.

ŻYCIE ZACZYNA SIĘ NA NOWO

Od jesieni ub. roku Ziemia Hrubieszowska i Tomaszowska zaczęły tętnić nowym życiem. Przybywają transporty traktorów, materiałów pędnych i budowlanych. Przyjeżdżają setki traktorzystów i robotników rolnych. Buduje się całe nowe wioski i folwarki. W majątkach państwowych obrabowanych dawniej doszczętnie przez dywersantów, pozakładano na nowo stadniny i rasowe obory. Rozpoczęto znowu normalną uprawę roli.

W ciągu bieżącego roku ma zostać zlikwidowany cały ogromny szmat odłogów w tych dwóch powiatach. Połowę tego obszaru, tj. około 33.000 ha (w tym przeszło 25.000 ha ziemi ornej) przejęły do zagospodarowania Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Resztę odłogów przeznaczono na budowę i zagospodarowanie nowych wzorowych wsi spółdzielczych.

Dla wykonania tej pracy odbywa się obecnie koncentracja około 500 traktorów na tamtejszych terenach. Połowa tej ilości tj. około 250 traktorów rozpocznie pracę już w okresie wiosennej akcji siewnej. Reszta traktorów przybędzie tam latem. M. in. w Hrubieszowskiem znalazła się pierwsza partia wielkich „Stalińców", które przybyły do nas z ZSRR.

Jest to przedsięwzięcie śmiałe, podjęte w rozmiarach nigdy jeszcze u nas nie spotykanych. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że nie chodzi tu jedynie o zaoranie, ani nawet obsianie tych przestrzeni, lecz o kompletne zagospodarowanie ich, o wybudowanie potrzebnej ilości budynków mieszkalnych i gospodarczych, o zaopatrzenie gospodarstw w wystarczającą ilość inwentarza żywego i martwego, o ściągnięcie potrzebnej ilości wykwalifikowanego personelu — jednym słowem chodzi tu o stworzenie na nowo, od podstaw, całego życia gospodarczego dwóch powiatów.

Ziemia Hrubieszowska i Tomaszowska znowu ożyje, zaludni się i zafaluje urodzajnymi łanami. Ponure czasy, gdy rządziły się tutaj bandy dywersyjne, minęły bezpowrotnie.

St. Mioduszewski.

Oszczędność drewna to podwójna oszczędność

Szerokie plany Ministerstwa Leśnictwa

Naprzeciw gmachu Politechniki Warszawskiej Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane nr 9 uruchomiło skład materiałów budowlanych, ogradzając go płotem. Do budowy płotu wysokości 2 metrów, długości 220 metrów użyto desek o szer. 18 cm., grub. 25 mm. i długości ponad 2,5 m., łącznie 11 m. sześć. najlepszych gatunków tarcicy wartości 77.738 zł. Płot trochę niższy wykonany z desek długości 2 mtr. grub. 19 mm. szerokości 17 cm. zawierałby 8,4 m. sześc. tarcicy oraz 1 m. sześc. żerdzi i kosztowałby tylko 50.806 zł. Uzyskana oszczędność wynosiłaby 1,60 mtr. sześć. tarcicy (14,5 proc.) — a w przeliczeniu na gotówkę 26.932 zł. tj. 85 proc. Oszczędności byłyby jeszcze większe (36 proc. drewna i 57 proc. w gotówce), gdyby deski przybijano w odstępach 5 cm.

Oszczędne gospodarowanie drewnem jest sprawą niezmiernie ważną, zwłaszcza że zasoby drewna użytkowego, jednego z podstawowych obok węgla, żelaza, nafty i stali surowców naszej gospodarki — spadły do granic samowystarczalności.

DWA RAZY ZA MAŁO

Racjonalnemu i oszczędnemu użytkowaniu drewna była poświęcona wczorajsza konferencja z udziałem min. Leśnictwa Podedwornego i wicemin. Borowego. Roczna zdolność produkcyjna naszych lasów, wyeksploatowanych przez przedwojenną gospodarkę kapitalistów i zdewastowanych wojną wynosi obecnie 10 — 11 mil. metr. drewna, a powinna na tym samym obszarze (5 mil. ha) wynosić około 22 milionów metrów.

Doprowadzenie lasów do kwitnącego stanu — to sprawa wielu lat; a bez oszczędnej gospodarki drewnem może ulec jeszcze opóźnieniu.

Ustalono więc konkretne plany oszczędnościowe. Na czoło wysuwają się oszczędności, jakie można osiągnąć na opale. Głównym konsumentem tego drewna była wieś.

Przez zwiększenie dostaw węgla dla rolnika mniej pójdzie z dymem cennego drewna.

Podczas gdy przed wojną w ogólnej masie drewna — opał wynosił ok. 40 proc., to już w ub. roku wynosił 21,6 proc., a w roku bieżącym tylko 18 proc. Osiągnie się dzięki temu 700 tys. metr. sześc. wartościowego surowca.

Oszczędności na tarcicy powinny przynieść 80 tys. metrów sześc. Tarcicy jest wciąż za mało. Zapotrzebowanie wynosi 2,5 miliona metrów i będzie mogło być wykonane tylko w około 70 proc. przedniejszego gatunku, natomiast w innych będzie pokryte w pełni.

OD RAZU POKŁADY

Min. Leśnictwa stwierdziło, że obecny system zaopatrywania odbiorców jest niekorzystny dla gospodarki. Odbiorcy — różne centrale przemysłowe, kolejnictwo itd. nieumiejętnie spożytkowują surowiec. Min. Leśnictwa będzie więc zaopatrywać odbiorców w półfabrykaty. Dostarczy kolejnictwu gotowe podkłady, przemysłowi papierniczemu — papierówki itd., zaoszczędzając w ten sposób dużo surowca.

Duże oszczędności drewna można zyskać, obniżając wysokość słupów telegraficznych, a nawet dla energetyki. Do krótszych słupów można zastosować, mówiąc językiem fachowym, szczudła, t. j. podpórki z materiałów zastępczych (głównie żelaza, betonu). Oszczędności na obniżeniu słupów, przeciętnie o 2 metry, powinny przynieść 120 milionów zł. rocznie, na właściwej wymianie podkładów kolejowych — 50 milionów, na tarcicy — 30 milionów zł.

Wyeliminowanie drewna z budownictwa wiejskiego, zastosowanie w szerokim zakresie materiałów zastępczych może dać kolosalne oszczędności sięgające wielu miliardów zł. Zagadnieniem tym zajmie się wkrótce Państw. Rada Leśnictwa wspólnie z rzeczoznawcami Min. Odbudowy. Sprawa rozrzutnego gospodarowania kopalniakami była niedawno omawiana na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej.

Min. Leśnictwa zwróciło się z apelem do wszystkich resortów, używających drewno — m. in. do Min. Kolei, Odbudowy, Przemysłu Węglowego i Papierniczego — o zbadanie zgłoszonych zapotrzebowań na drewno i dokonanie w nich poprawek oszczędnościowych.

PIERWSZE ZGŁOSZENIA

Na apel Min. Leśnictwa odezwał się już jeden z odbiorców — Centrala Dostaw Drewna Przem. Węglowego, zmniejszając swoje zamówienie na drewno z 1.624 tys. mtr. sześc. kopalniaków do 1.285 tys. m. sześc. Wprowadzenie tych oszczędności nastąpiło dzięki zastosowaniu cieńszych kopalniaków i lepszemu wyzyskaniu drewna.

Apel ten powinien znaleźć wszechstronny oddźwięk — powiedział wicemin. Borowy, gdyż każdy metr zaoszczędzonego drewna przyspieszy odbudowę kraju i pomoże rozwojowi naszego przemysłu. (ig).

7.000 ton ryb i śledzi

Przedświąteczne plany Centrali

Centrala Rybna czyni starania, by zaspokoić wzmożone zapotrzebowanie na ryby w okresie przedsiątecznym. Już w tej chwili nie ulega wątpliwości, że podaż będzie całkowicie dostateczna.

Dd 1 kwietnia do Świąt Wielkiej nocy Centrala planuje rozprowadzenie na terenie całego kraju ponad 1000 ton ryb słodkowodnych, morskich, śledzi solonych i wszelkiego rodzaju konserw rybnych. Centrala liczy się ze zwiększeniem dostaw na ryby w okresie przedświątecznym.

Szczecin — Holandia

Stałe połączenie okrętowe

Szczecin został włączony do regularnej linii okrętowej, która obsługuje wszystkie porty wybrzeża polskiego z Holandią. Na linii tej pływa holenderski S/S „Euterpe".

„Euterpe" będzie zawijał do Szczecina dwa razy w miesiącu po towary

Ekshumacja zwłok żołnierzy radzieckich

w woj. olsztyńskim

W tych dniach junacy Powszechnej Organizacji „SP" przeprowadzili w pow. Morąg (woj. olsztyńskie) ekshumację zwłok żołnierzy radzieckich poległych w ostatniej wojnie, w bohaterskich walkach z Niemcami.

Polska w Paryżu

na Targach Międzynarodowych

Polska weźmie udział w Międzynarodowych Targach w Paryżu, które odbędą się w czasie od 21 maja do 6 czerwca br. Oprócz Polski, która wystawi artykuły przemysłu spożywczego i konserwowego, wezmą udział: Belgia, Dania, Finlandia, Grecja, Włochy, Szwajcaria, Czechosłowacja, Anglia, Węgry, Jugosławia. (ja)

KRONIKA SĄDOWA

Nie lubisz pasów — nie będziesz pracować

Robotnicy budowlani, pracujący przy rozbiórkach do niedawna niechętnie posługiwali się pasami ochronnymi. A. Olesiuk mimo uprzedzeń kierownika robót, nie założył pasa ochronnego i przy wypadku złamał sobie nogę. W stan oskarżenia postawiono odpowiedzialnych za prowadzenie robót — Stanisława Nowickiego i Bronisława Saduka.

Na rozprawie świadkowie zeznali, że pasy ochronne były i kierownicy uprzedzali robotników o obowiązku zakładania ich. Sąd uniewinnił oskarżonych.

Na tle tej sprawy dodać należy, że obecnie Związki Zawodowe i Inspekcje Pracy kładą nacisk, by niesubordynowani robotnicy, którzy nie stosują się do poleceń, byli natychmiast zwalniani bez odszkodowania z pracy.

Bielizna nie zmieściła się pod marynarką

Maria Izdebska, zamieszkała przy ul. Chłodnej 22 w Warszawie, usłyszała ok. godz. 5-ej rano, kroki prowadzące na strych domu, gdzie wisiała jej bielizna. Na klatce schodowej zauważyła schodzącego już mężczyznę, chowającego w pośpiechu jej bieliznę pod marynarkę. Lokatorka podbiegła do złodzieja, schwyciła go za klapy, ale wyrwał się on i zbiegł.

Izdebska podała w komisariacie, że złodziej miał całą twarz w krostach. Po kilku dniach ujęto złodzieja, Jana Jarosińskiego. Sąd skazał go na 1 rok więzienia.

Listy z Dolnego Śląska

Miasto codziennego startu

(Korespondencja własna »Życia«)

Odrabiają lekcje na... dworcu.

Że tak jest, można się przekonać zaraz po przyjeździe. Wystarczy na dworcu Głównym wejść po schodkach, znajdujących się naprzeciw kas biletowych i otworzyć drzwi z napisem: Świetlica RTPD.

Ogromna sala. Na lewej ścianie piękne ozdoby z papieru i napis:

— Uczyć się, uczyć i jeszcze raz uczyć.

MŁODZIEŻ O SOBIE

Toteż uczą się. Dziesiątki głów pochylonych nad stolikami. Przy oknie rozłożył na stole przybory kreślarz. Niedaleko ktoś rysuje z zapałem portret kolegi.

Jak bardzo młodzież przyjeżdżająca do Wrocławia na studia potrzebowała świetlicy dworcowej, świadczy fakt, że przechodzi przez nią dziennie od 240 do 270 dzieci i młodzieży — mówi kierowniczka ob. Kurzejówna, studentka tutejszego Wydziału Humanistycznego.

— Taką samą świetlicę uruchomiliśmy również na Dworcu Odra. Przyjeżdżają z bardzo daleka: Wałbrzych, Świdnica, Szklarska Poręba, nawet Kłodzko. Opłata miesięczna za świetlicę — 50 zł. Mogą wypić kawę i zjeść trzy bułki za 15 złotych.

Rozmowę przerywa nieustannie młodzież, zgłaszająca się do ob. Kurzejówny z prośbą o pomoc w rozwiązywaniu zadań itp. Wdaję się w rozmowę z młodzieżą.

— Ja wychodzę z domu o 4-ej rano — mówi Czesława Krasuska, słuchaczka Liceum Spółdzielczego — bo mieszkam we wsi Laskowice, a stacja Chrząstów odległa jest o 5 kilometrów. Ciemno jest kiedy wychodzę i ciemno, kiedy wracam. Więc odrabiam lekcje na dworcu.

Pociąg z Wałbrzycha wchodzi na tor siódmy — odzywa się umieszczony pod sufitem głośnik.

Kreślarz i plastyk składają szybko przybory.

Jeszcze długie godziny musi czekać na pociąg Krasuska Czesława z Laskowic. Dla takich jak ona nie wystarcza świetlica dworcowa. Tu już jest potrzebna raczej bursa. A tych we Wrocławiu brak.

W RATUSZOWEJ PIWNICY...

Co będzie? Dom Kultury Studenta. Powstanie nie tylko staraniem Bratniej Pomocy, a całego dolnośląskiego społeczeństwa.

Znajdą się tu wszystkie koła naukowe. ZMP będzie tu urządzał wieczory dyskusyjne. Przeniesie się także tutaj Teatr Akademicki.

Otwarcie ma nastąpić 1 maja.

Nastąpi napewno!

PLASTYCY IDĄ DO FABRYK

Pod takim tytułem podało niedawno wrocławskie „Słowo Polskie" wiadomość o tym, że w ramach akcji upowszechniania nauki — wrocławscy artyści malarze będą ze swoimi obrazami odwiedzali zakłady pracy.

Tak też się stało.

Pierwszą fabryką do której poszli jest Pafawag. Toteż w świetlicy tej fabryki olbrzyma — tłok. Bo robotnicy nie przyszli w pojedynkę, tylko z rodzinami.

Mały Jaś, syn spawacza P., już dawno stoi przed obrazem Dawskiego.

— O, on to lubi — mówi stojąca obok niego matka — stale tylko o ołówki i papier woła. A jak rysuje! Te zdolności to pewnie po ojcu dodaje. — Tylko, że ojciec nie miał okazji.

NIE META, LECZ START!

W tkalni Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu wrzeciona latają jak szalone. Ale przodownica pracy Barbara Drążanka nadąża.

— Jak tam z nowymi stawkami? Wyrabia się?

— Pewnie! — pada odpowiedź.

— To znaczy wyrabiacie więcej niż przed kongresem?

— A cóż to — odpowiada z pewnym odcieniem wyższości przodownica. Poprawia coś przy jednym z wrzecion i dodaje:

— Dla nas robotników czyn przedkongresowy to nie była meta lecz — start!

To samo, choć w innych słowach, mówi i druga przodownica pracy i delegatka na Kongres Zjednoczeniowy — Anna Bąk oraz delegatka z Fabryki „Centra" Ludwika Kowalikowa.

Słowa te charakteryzują dobitnie wrocławskich ludzi.

Tu osiągnięcia z wczoraj nie są normą na dziś, a dzień dzisiejszy nie jest miarą jutra.

Bo każde wrocławskie **JUTRO to NOWY START.**

Irena Schultz

Pierwsze zdjęcia

do filmu o Chopinie

W tych dniach ekipa „Filmu Polskiego" pod kierownictwem reżysera Cękalskiego i operaotra Forberta dokonała szeregu zdjęć do filmu o Chopinie w dawnym pałacu Radziwiłłowskim w Nieborowie.

Sfilmowano słynny Czerwony Salon, bibliotekę i małą jadalnię. (wr)

Największy wzrost

wydobycia węgla w Polsce

Opublikowane przez „Economic Commission for Europe" w Genewie cyfry, dotyczące wydobycia węgla w ub. roku wskazują stały wzrost wydobycia we wszystkich krajach europejskich, z wyjątkiem Francji. Spowodowało to znaczną redukcję importu węgla ze Stanów Zjednoczonych, który z 37 mil. ton w 1947 r. spadł w r. 1948 do 18 mil. ton. Stany Zjednoczone z największego europejskiego dostawcy węgla spadły na czwarte miejsce. Największy wzrost produkcji węgla w 1948 w porównaniu z r. 1947 nastąpił w Polsce. Wyraża się on cyfrą 18,6 proc. Na drugim miejscu stoi W. Brytania — 8,8 proc., na trzecim — Czechosłowacja — 5,9 proc.

O. SAWICZ

przełożył JÓZEF BRODZKI

Ilustrowała Hanna Szymborska

We wsi rozkwaterował się batalion, znajdujący się w odwrocie. Jego dowódca, młody kapitan, który nie wyglądał na wojskowego, powiedział chłopom:

— Nie ukrywamy nic przed wami. My mamy same jeno gołe pięści i ręce do walki, a oni mają armaty i aeroplany. Ale armaty i aeroplany robi się ludzkimi rękami. W tym sporze ręce zadecydują, po czyjej stronie jest prawda.

Był cichy wieczór, żołnierze chodzili ulicami wioski, dziewczęta chichotały z cicha i tylko twarze były blade, jak gdyby i żołnierze i chłopi przeszli jakąś ciężką chorobę i dopiero znajdowali się na drodze do wyzdrowienia.

KAPITAN podszedł do Aracelli. Był to wesoły szczery, lubiący pośmiać się człowiek. Z dobrotliwej czułości, jaką można było odnaleźć w żarcikach, które robiono na jego temat w batalionie, można było się domyślić, że jest odważny, dobry i kochany przez żołnierzy.

Dziewczęta śpiewały:

Gdy w duszy miłość zagości,
Dwa biją w niej serca z radości
Tak. Dwa, aż dwa.
I miłość taka jest wieczna,
Gorąca, jak krew serdeczna
I trwa.... I trwa!

Kapitan powiedział do Aracelli:

— Przyszliśmy tutaj zza gór. Na każdej górze rosły oliwki. Teraz ich nie ma. Pociski i bomby powyrywały drzewa z korzeniami. Gdybyś wiedziała, Aracello, jakim smutkiem wypełnia się serce, gdy się patrzy na te pomordowane drzewa... Gdybyście wy wszyscy wiedzieli, jak nam, żołnierzom, ciężko jest oddawać wrogowi te góry? Zdawałoby się, że to tylko góry, tylko kamienie i drzewa... A przecież żal ich. Faszystom nie żal drzew... Kto nie żałuje drzew, nie ma litości i dla ludzi.

— Czy i wy, kapitanie, mieszkaliście w górach? — zapytała Aracella.

— Nie — ja jestem z Madrytu. Jestem studentem.

I zaraz potem wysokim tenorem zanucił:

Bo w Madrycie, ach w Madrycie —
Chciałbym mieszkać całe życie!...

— Studiowałem filozofię, powiedział kapitan. — Boże, jakie to było nonsensowne, ale czyż mogłem wiedzieć, że będę kiedyś dowodził batalionem?

— Któż z nas mógł wiedzieć, co go czeka? — mówiła Aracella.

— Trzeba było wiedzieć! — z mocą zawołał kapitan. — Trzeba było! Za to żeśmy nie wiedzieli będziemy musieli drogo zapłacić.

— Trudno, zapłacimy, — mówiła Aracella, patrząc mu w oczy. — Życie jest krótkie i wcale nie takie drogie.

— Mylisz się! To najdroższa rzecz na świecie. Nie ma początku i nie ma końca.

Po paru dniach, rumieniąc się, Aracella powiedziała ojcu.

— Ojcze... Zmieniłam nazwisko. Jestem żoną kapitana.

Ojciec nie zdziwił się. Kapitan podobał mu się.

Tej samej nocy w Toralbo wybuchła panika. Wróg nieoczekiwanie opuścił się z gór, pociski padały na domy, w oliwkowym gaju faszyści ustawili karabiny maszynowe i strzelali po wsi. Na ulicach panował nieopisany chaos, zewsząd rozlegały się okrzyki przerażenia i płaczu. Kapitan pobiegł do sztabu, żona biegła za nim. Szef sztabu batalionu zniknął

(D. c. n.)

Nauka wśród... wrzasku

w Ośrodku Szkoleniowym w Mieni

Powitał nas histeryczny wrzask. Dwa kobiece głosy przekrzykiwały się nawzajem. Słów nie można było zrozumieć, ale podniesiony ton wskazywał na to, że się kłócą.

Głosy stawały się coraz gwałtowniejsze, coraz bardziej piskliwe, aż przeszły w przejmujące wycie.

Zrozumiałem. Nienormalne.

Dział tkactwa jest już czynny. Zarowsze podopieczne uczą się z chęcią. Spod ich rąk wychodzi barwny, kraciasty samodział — ostatni krzyk mody kobiecej.

Dziewczyna, którą odwoziłem do Mieni, uczepiła się mego rękawa.

— Boże, gdzie pan mnie przywiózł?

— Proszę się nie bać — to naprawdę nie szpital. Zaraz się pani przekona.

Słychać było jakiś trzeci głos, który uspokajał tamte dwa. Krzyki ucichły. Weszliśmy.

W sieni dwie kobiety myły podłogę. Na widok wchodzących podniosła się jedna z kolan i bezmyślnie wytrzeszczonymi oczyma wpatrując się w dziewczynę powtarzała jak papuga:

— Jaka ładna pani... Jaka ładna pani... Jaka ładna...

Sam byłem zaskoczony. Jadąc do Mieni, wiedziałem, że jest tam Ośrodek Szkoleniowy Wydziału Opieki Społecznej w Warszawie. Skąd więc te krzyki i te kobiety?

— Proszę pana to są wariaci... Co ja tu będę robiła? Ja chcę się uczyć — a tu — sam pan widzi...

Nie jest to odosobnione wrażenie. Podobnie reagują wszyscy, którzy tu pierwszy raz przychodzą. Na wpół zatarty napis „Szpital im. Św. Józefa" w połączeniu z widokiem takich okazów nie nastraja optymistycznie.

CHCĘ SIĘ UCZYĆ... A TU...

Zachwiała się i byłaby upadła, gdybym jej nie chwycił pod rękę. Z bladej twarzy wpatrywały się we mnie przerażone oczy.

To szpital dla wariatów, ja tam nie pójdę!

Najgorzej wpływa jednak konieczność wspólnego mieszkania, ciągłego stykania się ludzi normalnych z chorymi umysłowo, t.zw. „debilami".

Zakład w Mieni koło Mińska Mazow. ma szkolić podopiecznych. Uruchomiony tu jest dział tkacki, szewski, niedługo czynny będzie dziewiarski krawiecki. W zakładzie jest na razie ok. 80 osób. Z tego 20 proc. to nienormalni, 20 proc. — młodzież zdrowa i pełna chęci do nauki. Reszta — to kobiety starsze, schorowane, ofiary wojny, jest wreszcie kilka staruszek, z których część w ogóle nie opuszcza łóżek.:

Czy w takich warunkach nauka może dać dobre rezultaty? Dzielą się więc mieszkanki na grupy: osobno młodsze i zdrowsze, osobno stare. Od nienormalnych stronią wszyscy. Cóż, kiedy uniknąć ich niesposób. Sąsiedztwo przykre. Chore często się kłócą, a nierzadko — biorą za głowy. Interwencja sióstr pomaga tylko na chwilę. U niektórych zdarzają się napady szału. Cały dom pełen jest wtedy wrzasku i nie można się dziwić, że nerwy innych mieszkanek nie wytrzymują.

DZIEŃ ZA KRÓTKI

Podobny podział jest przy pracy. Starsze i słabsze kobiety zajmują się robieniem na drutach. Młodsze — uczą się tkactwa, dziewiarstwa, szewstwa. Debile sprzątają, piorą i myją podłogi.

Dzień w Mieni trwa bardzo krótko. W zakładzie nie ma elektryczności. O zmroku trzeba większą część zajęć kończyć, bo nafta jest droga. Zresztą przy mdłym blasku lampek też wiele zrobić nie można.

O 3 km. od zakładu przebiega linia elektryczna. Koszt doprowadzenia prądu nie byłby zbyt wielki, tym więcej, że w całym domu są już przeprowadzone instalacje wewnętrzne.

Wyżywienie nie jest złe. Trzy posiłki dziennie, kawa z chlebem, zupy, kluski, mleko, kasze, czasem — mięso. Czego można więcej wymagać za 150 zł.? I tak ostatnio warunki znacznie się poprawiły. Do niedawna na osobę przeznaczano tylko 75 zł. dziennie.

Brak jest pościeli i bielizny osobistej. Dwie zmiany to stanowczo za mało. Jedna nie zdąży wyschnąć po praniu kiedy już trzeba ją prasować. Szczęście, że chociaż węgla nie brakuje.

*

Kilkakrotnie była już omawiana sprawa oddzielenia nienormalnych i przeniesienia ich do specjalnych zakładów.

W pożytecznym ośrodku, jakim bez wątpienia mógłby się stać zakład w Mieni, praca nie idzie zwykłym torem. Za dużo zdrowia i energii kosztuje wszystkich ciągła walka o spokój.

Myślę, że czas byłoby to zmienić.

A. Walkiewicz.

Sałata rośnie »na wyścigi«

Nowalijki wchodzą na rynek

Rozpoczął się wśród podstołecznych ogrodników doroczny wyścig o pierwszeństwo w dostawach nowalijek. Śliczna pogoda stwarza doskonałą „atmosferę" dla tego wyścigu i w szklarniach pomidory, ogórki, sałata i rzodkiewka rosną jak na drożdżach. Ogrodnicy rozpoczęli już sadzenie cebuli-dymki, grochu i szpinaku. Na bardziej suchych gruntach roboty w ogrodach ruszyły pełnym wiosennym tempem.

Rynek spragniony jest świeżych warzyw. Mimo wysokich jeszcze cen nowalijek są one rozchwytywane przez gospodynie.

Chociaż ogrodnicy zajęci są pracą w ogrodach, w ciągu tygodnia spodziewany jest stały wzrost podaży, ceny więc będą niewątpliwie spadać. Stosunkowo najmniejsza jest podaż sałaty. Główka kosztuje w detalu od 60 — 70 zł. Rzodkiewki jest już coraz więcej — choć cena jest jeszcze wysoka: pęczek kosztuje u sprzedawców ulicznych 100 zł., w sklepach do 130 zł. Za szczypiorek płaci się około 70 zł. za pęczek. „Wściekle" drogie są ogórki hodowane w szklarniach — t.zw. wężowe. Kilogram tego „luksusu" kosztuje od 1.100 do 1.500 zł.

Podrożały kartofle. Przekupki żądają 18 lub 20 zł. za kilogram — podczas gdy cena „sztywna" wynosi 14 zł. Na ziemniaki istnieje w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. Pożądane byłyby interwencyjne dostawy ziemniaków. (Jack)

Filharmonia poznańska

w Warszawie

Za parę dni przybywa do Warszawy Filharmonia Poznańska ze swymi dwoma dyrygentami: Stanisławem Wisłockim, dobrze znanym stolicy twórcą Polskiej Orkiestry Kameralnej, oraz Janem Krenzem.

Pierwszy koncert w dn. 4 kwietnia, pod dyr. Wisłowskiego, z solistą prof. Janem Ekierem, daje utwory Szymanowskiego, Beethovena i R. Straussa, drugi, w dn. 6 kwietnia, pod dyr. Krenza — utwory Bacha i Czajkowskiego. Jako solistka wystąpi w nim Grażyna Bacewiczówna.

Obydwa koncerty w sali „Romy", o godz. 19.

Marymont jeszcze ciągle

bez komunikacji

Marymont jest dzielnicą liczącą ok. 5 tys mieszkańców, rekrutujących się przeważnie ze sfer robotniczych. Osiedle jest dotąd nieskanalizowane, nieoświetlone, jak również nie posiada połączenia komunikacyjnego z innymi dzielnicami. Jedyny żoliborski Ogródek Jordanowski przy ul. Słowackiego nie może zaspokoić potrzeb całej DRN-Północ, do której należy również Marymont.

Plan 6-letni uwzględnia niektóre potrzeby Marymontu, który ma być przekształcony w ośrodek ogrodniczo-warzywniczy. Przewiduje się więc budowę szkoły rolniczej oraz utworzenia Ogrodu Jordanowskiego.

Sprawa przeprowadzenia kanalizacji nastręcza poważne trudności natury finansowej. Obszar Marymontu położony jest bardzo nisko i przeprowadzenie tego rodzaju inwestycji pochłonęłoby ogromne sumy.

W tej chwili sprawą najważniejszą dla Marymontu jest uruchomienie linii autobusowej. MZK winny wziąć pod uwagę tę jedną z najpilniejszych potrzeb robotniczego osiedla i możliwie szybko ułatwić mieszkańcom Marymontu dojazd do pracy. Prezes DRN-Północ wszczął już w tej sprawie pierwsze kroki. (Bor)

Dobry, oddany, mądry przyjaciel TO „BIBLIOTEKA W PRENUMERACIE"

ś. † p.
Z JANKOWSKICH JULIA
STATKOWSKA
Przełożona Szkół Ogólnokształcących i Handlowych,
opatrz. św. Sakrament., po dług. i ciężk. cierp. zmarła dn. 27 marca 1949 r., przeżywszy lat 75. Wyprowadz. zwłok z Zalesia ul. Śląska 21 do kościoła w Piasecznie nastąpi dn. 31 bm. w czwartek godz. 9 r., po czym naboż. żałobne odbędzie się tegoż dnia w kościele w Piasecznie (31 bm. czwartek) o godz. 10 r., po którym nastąpi pogrzeb na cmentarz miejscowy. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:
K 1654-1 Dyrekcja, Grono Nauczycielskie i Młodzież Szkół Handlowych J. Statkowskiej w Warszawie.

ś. † p.
Z JANKOWSKICH JULIA
STATKOWSKA
Przełożona Szkół Ogólnokształcących i Handlowych,
opatrz. św. Sakrament., po dług. i ciężk. cierp. zmarła dn. 27 marca 1949 r., przeżywszy lat 75. Wyprowadz. zwłok z Zalesia ul. Śląska 21 do kościoła w Piasecznie nastąpi dn. 31 bm. w czwartek godz. 9 r., po czym naboż. żałobne odbędzie się tegoż dnia w kościele w Piasecznie (31 bm. czwartek) o godz. 10 r., po którym nastąpi pogrzeb na cmentarz miejscowy. O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
K 1653-1 Rodzina.

Strażacy, szoferzy, dróżnicy

na kursach sanitarnych

Szkolenie sanitarne, prowadzone obecnie przez PCK, obejmuje coraz większą ilość osób. Ostatnio ukończyło kurs sanitarny 60 osób na Targówku. Kursy takie zostały również zorganizowane w Otwocku, Rembertowie, Markach i innych miejscowościach.

Przeszkolenie sanitarne przechodzą przede wszystkim pracownicy, którzy przy wykonywaniu swego zawodu mogą zetknąć się z nieszczęśliwymi wypadkami czy osobami rannymi. Na przykład uczestnikami zakończonego 25 bm. w Płońsku kursu sanitarnego byli strażacy, szoferzy i dróżnicy.

WYKWALIFIKOWANYCH
finansowców i księgowych
oraz: INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW, TECHNIKÓW-MECHANIKÓW, ZAOPATRZENIOWCÓW MATERIAŁOWYCH, WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI
ZATRUDNI
ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU PRECYZYJNEGO I OPTYCZNEGO
Warszawa, ul. Rozbrat 34/36.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Wydział Personalny w środy, czwartki i piątki w godzinach 8 — 11 i 16 — 18.
Warunki do omówienia. Dla wybitnych fachowców możliwość przydziału mieszkań w Warszawie. K 1648-0

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego
Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione
Warszawa, Przemysłowa 26
zatrudni natychmiast:
KSIĘGOWYCH (bilansistów)
KONTYSTÓW (tki)
MASZYNISTKI (wykwalifikowane)
INSPEKTORÓW kontroli
TECHNIKÓW budowlanych
Zgłoszenia osobiste z podaniami i życiorysami przyjmuje Dział Kadr C.H.P.M. godz. 10 — 12 (prócz sobót). K 1629-0

PIEGI
żółte plamy, opaleniznę i inne nieczystości cery usuwa skutecznie
»AXELA« KREM
J. GADEBUSCHA
Wszędzie do nabycia 946-0

Centralna Składnica Harcerska
Harcerska Tłocznia Metalowa Spółdzielnia z o. u. w Warszawie, ul. Łazienkowska 18 poszukuje
KIEROWNIKA PRODUKCJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że Prezydent Miasta St. Warszawy, jako szef administracji ogólnej II instancji, decyzją z dnia 10 stycznia 1949 r. L. dz. 014/AN—3/10151/48 na zasadzie art. art. 2 (1), 3 (2) pkt. 1, art. 8 dekretu z dnia 10.XI 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U.R.P. Nr 56 poz. 310) udzielił ob. Ogurek Stanisławowi zamieszkałemu w Warszawie, przy ulicy Pelplińskiej nr 15 m. 10 urodzonemu dnia 8 maja 1907 r. w Kamionce synowi Ignacego i Julianny z Matysów zezwolenia na zmianę nazw. rod. Ogurek na nazwisko Orski. Zmiana ta rozciąga się na żonę ww. Helenę ze Zdrojkowskich, córkę Bolesława i Florentyny z Manturów, urodz. dnia 12.XI 1917 r. w Bogorodzku (Z.S.R.R.) oraz na ich córkę Joannę urodz. dnia 30 kwietnia 1939 r. w Warszawie. 8219-1

SPROSTOWANIE

W przetargu nieograniczonym, ogłoszonym przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Dział Zaopatrzenia Technicznego Przemysłu Rolnego, Warszawa, ul. Grażyny 15, pokój 170, zamieszczonym w „Życiu Warszawy" w dniach 28 i 29 marca 1949 r. podano pomyłkowo termin składania ofert 15.IV, POWINNO BYĆ: DO DNIA 5.IV.49 r. K 1607-1

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

I Rejonowy Urząd Likwidacyjny w W-wie ul. Lindleya 14 ogłasza niniejszym przetarg publiczny — ofertowy na sprzedaż nowych części i narzędzi samochodowych.

Części i narzędzia samochodowe są do obejrzenia w magazynie tut. Urzędu przy ul. Bema 65 w Warszawie w godz. 10 — 13-ej.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez pieczątek firmowych z napisem „Przetarg na części samochodowe" w kancelarii I Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego pokój Nr 323 do dnia 11.IV.49 r. godz. 13.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.IV.49 r. o godz. 12-ej w biurze I Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie pokój Nr 301.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 10 proc. zaoferowanej sumy do P.K.O. na konto czekowe I Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie Nr I 8516.

Wadia nieuwzględnionych ofert będą zwrócone w ciągu 10 dni od dnia otwarcia ofert. Po upływie tego terminu nieodebrane wadia podlegają przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa.

Do ceny sprzedażnej będzie dodatkowo pobrana opłata manipulacyjna w wysokości 10 proc. ceny i podatek od nabycia praw majątkowych w wysokości 0,5 proc.

I Rejonowy Urząd Likwidacyjny w W-wie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn jak również zarządzenia dodatkowego ustnego przetargu między oferentami.

Obecność oferentów obowiązkowa. K 1642-1

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowy Zakład Higieny, Centrala w Warszawie, Chocimska 24, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dostawę:

150 sztuk foteli jasnych dębowych.

Oferty należy składać do dn. 9 kwietnia 1949 r. do godz. 10-ej w Intendenturze Zakładu do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Intendentura Zakładu, parter bud. „C" w godz. 9 — 12, gdzie też mają oferenci ślepe kosztorysy. K 1640-1

Zarząd Sp. Akc. „Krajowe Towarzystwo Melioracyjne"

zawiadamia P.P. Akcjonariuszy, że dnia 13 kwietnia 1949 roku o godz. 11-ej rano, odbędzie się w lokalu biura przy ul. Filtrowej Nr. 7, Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego,
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku Zysków i Strat za rok operacyjny 1948,
3. Powzięcie uchwał o podziale zysków,
4. Udzielenie władzom spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązku w roku 1948,
5. Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej,
6. Sprawa wynagrodzenia Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej w roku 1949,
7. Wolne wnioski. 5490-0

ODDZIAŁ 14 PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH
ZJEDNOCZENIE WARSZAWSKIE
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na stałą dostawę pokostu czysto-lnianego I gat. w ilościach 2 — 4 ton miesięcznie.

Oferty w zalakowanych kopertach z opisem właściwości technicznych i chemicznych oraz wynikiem analizy Instytutu Badawczego Budownictwa należy nadsyłać w terminie dni 7-miu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia pod adresem: Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Zjednoczenie Warszawskie, Oddział 14, Wydział Zaopatrzenia, ul. Jasna 22.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 11 kwietnia 1949 r. w siedzibie Oddziału 14 P.P.B. godz. 11.

Oddział 14 P.P.B. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania powodów. K 1641-1

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

AAA) Domy — wille — place, Warszawa — podmiejskie. Szereg okazji. Kupno — sprzedaż Marszałkowska 85—3. K 1111-0

Dom drewniany dwanaście pokoi blacha cynkowana sprzedam rozbiórkę okolice Terespola. Warszawa Służewiec. Wyścigi Łaszkiewicz.

Domy, wille, place, majątki, młyny, lokale mieszkalne — sprzedamy — kupimy. Biuro Techniczno-Handlowe, Sikorskiego 33—28. 7281-0

Domek zabytkowy Krakowskie do remontu planami sprzeda „Lokata", Żulińskiego 5—10. 6267-1

Domy — Wille — Place kupuje — sprzedaje szybko, solidnie. Marszałkowska 101—7. K 1609-0

Do sprzedania dom z wygodami jednopiętrowy wyłączony z kwaterunku. Pruszków, Górna 1.

Kupno — sprzedaż nieruchomości przeprowadza odpowiedzialne Biuro „Spójnia". Wilcza 60. K 1142-0

Plac — 3000 m. — korzystnie wynajmie — administracja. Godz. 3—6 Żelazna 36. 6293-1

Wawer wille jednorodzinne wolne. Radość jedno, dwurodzinne, wolne lokale. Anin parcele budowlane, częściowo zalesione przy stacji. Sprzedaż pilna. Grochowska 201.

Wille — Chylicach morgowym ogrodem, Legionowie czteropokojowa, Skolimowie, Bielanach jednorodzinne, wolnymi lokalami, okazyjnie sprzedamy. „Spójnia", Wilcza 60. K 1634-0

HANDLOWE

AAA) Arytmometr — maszynę do liczenia, pisania — biurową — walizkową — kupię — dobrze zapłacę. S. Credo, Marszałkowska 59, wejście od Koszykowej. 4970-0

AAA) „Block - Brun" Przedstawicielstwo Marszałkowska 68, tel. 857-51. Maszyny, artykuły biurowe. Powielanie. Remonty maszyn biurowych. Kupno — sprzedaż. — Kursy pisania na maszynach. K 1121-0

AAA) Niwelatory, sprzęt mierniczy sprzedaż, kupno nawet uszkodzonych, inż. Czerski, Widok 26. TK 1226-0

AA) Najdrożej płacimy za złoto, brylanty — starą biżuterię — srebro. „Okazja", Marszałkowska 99. 3676-0

A) Maszyny szwalnicze, specjalne trykotarskie kupno — sprzedaż Wawrzyńczak, Ząbkowska 24 — 29.

A) Meble!!! Komplety—sztuki pojedyncze — Tapczany solidne. Ciężkowski. Okólnik 11a róg Ordynackiej. K 1145-0

Akcesoria motocyklowe Trukan — Auto Nowy Świat 1 (wejście od pl. Trzech Krzyży). 7474-0

Amerykanki: tapczany, materace, łóżka polowe, leżaki słoneczne, krzesła, Nowogrodzka 29. 7242-0

Amerykanki, tapczany, szafy, kredensy, stoły, krzesła, stołowy okazyjnie. Solidnie, tanio. Zielna 45—6 7360-0

Brylanty — biżuteria — złoto — srebro — zegarki. Kupno — Sprzedaż. Nowy Świat 48, Nowak. 1095-0

Drut stalowy 0,4 mm. kupimy w dużych krążkach 180/220, wytrzymałość: Al. Niepodległości 131. Warsztat. 7681-1

Firanki ręczne, narzuty tapczanowe tanio. Pracownia, Marszałkowska 91 (podwórze). 7371-0

Handlowiec starszy doświadczony szuka spółki do produkcji lub handlu. Oferty: „Impet", Sikorskiego 42 pod „500". 7296-1

Kupię konserwator na lód 4 otwory. Zgłoszenia: Francuska 16a — Grutz. 7291-0

Kupimy natychmiast maszynę do pisania i liczenia — Płacimy najwyższe ceny. Wzorowe remonty maszyn. T. Ziajowski, Chmielna 1. K 1509-0

OWOCOWE drzewka, krzewy ozdobne żywopłoty. Firma CHOMICZ. Żądać prospektu. Warszawa, Złota jeden. K 1598-0

Lodówkę elektryczną tylko bardzo dobrą kupię. N. Świat 44 — 19a.

Luksfery szklane sprzedaje Z. Drzażdżyński, Wolska 112.

Mahoniowa komoda 15.000, szafa dwudrzwiowa 18.000, fotel wykwintny klubowy 16.000, narożnik barokowy, fotelik „Rococo" — Jasna 5. Filharmonia — Winiarnia — pukać. 7279-0

Maszynę do liczenia kupimy. Spółdzielnia „Księgowy". Mokotowska 63. 7302-1

Maszynę Singera simanko bębenkową szafkową sprzedam. Pańska 85 — 52. 8076-1

Maszynę trzynastkę płaską sprzedam. Szpitalna 6 — 14. T 7229-1

Obligacje Pożyczki Odbudowy Kraju kupię. Wiadomość: Narbutta 15—3. 8057-0

Odkurzacze, froterki elektryczne. Kupno — Sprzedaż. Józefowski. Mokotowska 24. K 1573-0

Okazyjnie kupię kupon dobrego materiału na kostium damski. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 3—17. Śledzińska. 8061-1

Pianina krzyżowe kupno — sprzedaż — zamiana. Marszałkowska 77 skład mebli. 6220-0

Pianina — fortepiany, krajowe, zagraniczne, kupno — sprzedaż — zamiana. Zgoda 8—8. K 1494-0

Pianina fortepiany fisharmonie kupno sprzedaż zamiana. Nowogrodzka 26 Minkiewicz. 8090-0

Pianino kupię lub fortepian. Poznańska 3 — 16 (poprzeczna oficyna)

Pompy hydroforowe w dużym wyborze poleca „Ogniwo", Warszawa, Marszałkowska 17. TK 1041-0

Ryc-sznajd na chodzie kupię. Oferty „Pilnie" Impet Sikorskiego 42. T 7565-0

Samochód Chevrolet de lux do sprzedania w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość: tel. 75-04. Stasiak.

Sprzedam urządzenie kawiarni bufet oszklony efektowny 3,5x0,75 pomocnik półki lodówka 30 krzeseł, stoliki i inne. Falenica. Piłsudskiego 10 „Cafe Janusz". 6285-0

Sprzedam motocykl Standart 500 cm sześć. dobry Ursus Centralna 17. 8074-1

Sprzedam wózek głęboki — stan dobry. Leszno 13 m. 12. 7643-1

Sprzedaż silników elektrycznych Trzaskowski. Brzeska 6-a T 7569-0

Wirówkę „Alfalaval" 60 l. maselnicę „Diabolo" sant pierwszorzędny sprzedam. Grodzisk Sienkiewicza 3 — 13. K 1643-1

Wirówkę zawartości bębna do 5 litrów, rozdzielcze, szklane 1—2 litrowe kupimy. Oferty „7293" Impet, Sikorskiego 42. 7294-0

Wytwórnię uszczelnień sprzedam tamże szyniciarza lub sznytu na stalówki poszukuje. Oferty „Wytwórnia" Marszałkowska 95 „Wolność". 7677-1

Zespół przędzalniczy, gremple wraz z samoprząśnicą wózkową lub obrączkową kupimy. Oferty do „Życia Częstochowy" pod nr 38.

PRACA ZAOFIAROWANA

Bieliźniarka i bluzczarka wykwalifikowane samodzielne potrzebne natychmiast. Saska Kępa Francuska 15/14. 8204

Chłopiec do sklepu, drugi rowerem potrzebni. Papier, Poznańska 26 przy Wspólnej. K 1635-1

Do krawca potrzebny zdolny czeladnik i podręczny. Radzymińska 39. 7566-1

Dziewczyna do sprzątania Zakładu fryzjerskiego potrzebna. Puławska 56. 6295-1

Ekspedientka i praktykantki potrzebne do owocarni. Marszałkowska 86. Gromow. 7683-1

Farbiarze samodzielni prasowaczki potrzebne. Pilne. Farbiarnia Augustowski. Młocińska 3 dojazd tramw. 8. 8211

Gosposia z samodzielnym gotowaniem do 3-ch osób bez prania — potrzebna od zaraz. Wiśniowa 46 m. 10 od 8 wieczór. 6286-1

Kamasznik zdolny potrzebny natychmiast. Ząbkowska 11 — 15. Włoch. 7562-1

Krawiec zdolny potrzebny natychmiast. Bracka 4. Zakład krawiecki.

Księgowego i maszynistki rutynowane biegle piszące, poszukuje Instytut Badawczy Budownictwa, Warszawa ul. Narbutta 26. Zgłaszać się Wydział Personalny. 7313-0

Panienka do mycia głów potrzebna Fryzjer „Bristol" Krakowskie Przedm. 42. 8207-1

Pomoc domowa samodzielna uczciwa potrzebna. Wawelska 16 m. 3 od 16. 8203-1

Pomoc domowa potrzebna od zaraz warunki dobre. Zgłoszenia „Teatr Klasyczny" czwartek, sobota, godz. 17 — 18. K 1647-1

Poszukiwana wykwalifikowana pracownica domowa do rodziny z 2 dzieci zgłaszać się: 6-go Sierpnia 28/36. 6283-1

Poszukuję do wszystkiego, świadectwa. Nowy Świat 57 — 45A.

Potrzebna zdolna krawcowa na roboty za dom. Wiadomość: wtorek 10—13. Fabryczna 24a — 22.

Potrzebna inteligentna do pomocy gospodarstwie domowym wyuczę kroju, szycia za poręczeniem Al. Jerozolimskie 9 — 37. 8083-1

Potrzebna podręczna krawieczyzny Okopowa 29 a m. 32 4 piętro Kolasińska. 7305-1

Potrzebna samodzielna pomoc domowa. Wiadomość. Noakowskiego 10 Owocarnia. 6288-1

Potrzebni do pracowni spodni: maszynista, szwaczka, prasowacz. Nowy Świat 44 — 21a. 6294-1

Potrzebna zaraz młoda energiczna dobrym gotowaniem do wszystkiego referencje konieczne. Sienna 45 m. 34. K 1628-1

Potrzebny samodzielny kamasznik. Targowa 8 obuwie. 7558-1

Pracownica domowa starsza samodzielna. Praga Kawęczyńska 4 m. 14. 7563-1

Pracownica domowa potrzebna referencje. Radzymińska 29a m. 6 do godz. 13-ej. T 7556-1

Prasowaczka zawodowa potrzebna. Zgłoszenia: Koło Ligi Kobiet Min. Odbudowy. Al. Stalina 26, pokój 208. T 3154-1

Przyjmę siłę wykwalifikowaną do kwiaciarni, wynagrodzenie 15.000 — 25.000. Zgłoszenia: Kwiaciarnia „Majola" Wrocław — Rynek 43. Zwrot kosztów podróży. Tk 1623-1

Zabawkarze, tylko dobrzy fachowcy potrzebni. Oferty „Dobre warunki", Czytelnik, Złota 11. 6260-1

JUBILER ST. SZULC
Warszawa
Krakowskie Przedmieście 6
ZAKUP, SPRZEDAŻ, OCENA
1411-0

PRACA POSZUKIWANA

Biuralistka sekretarka, kasjerka poszukuje posady. Oferty „Praca" Impet, Sikorskiego 42. 7288-1

Budowniczy uprawniony (inspektor nadzoru) przyjmie nadzory budów państwowych i prywatnych. Łask. zgłoszenia. Impet Sikorskiego 42 pod „Nadzór". 7320-1

Inteligentna z prowincji, podręczna krawiecka, poszukuje pracy. Konopacka 8—6. 8198-1

Poszukuję pracy na przychodnie, ul. Żulińskiego 6/37. 7678-1

Poszukuję posady praktykantki (maszynistki) (najchętniej w Wydawnictwie). Oferty „7282" Impet Sikorskiego 42. 7282-1

Poszukuję pracy do wszystkiego lub dziecka Nowogrodzka 58 Dozorca. 8216-1

Przyjmę posługi do południa świadectwa dobre. Oferty pod Zofia Impet Sikorskiego 42. 7306-1

Samodzielna gosposia — referencje Poszukuje pracy od zaraz. Al. 3 Maja 5 m. 30. 7310-0

Starsza solidna do dwóch osób pracujących bezdzietnych lub jednej. Filtrowa 67—35. 6262-1

Szukam pracy z dobrym gotowaniem. Plac Trzech Krzyży 10 m. 10.

Zajmę się domem lub dziećmi chętnie na wyjazd. Wilcza 31 — 5.

NAUKA

A) Tańców — Studio B-ci Sobiszewskich — Chmielna 20. Balet— lekcje zbiorowe — indywidualne. Nowy taniec „Samba". 8161-0

Buchalteryjne Kursy Szyllera organizują nowe początkowe wykłady wieczorowe dla dorosłych. Informacje: Królewska 31, tylko 9 — 11 rano. K 1486-0

Kursy buchalteryjne W. Krzemińskiego organizują od 1 kwietnia nowy komplet dla zaawansowanych. Przebitka, plan kont. Al. Sikorskiego 29, Zapisy godz. 11 — 13. 8069-0

Kursy maszynopisania, stenografii Zygmunta Boettchera, Krypska 31 (Grochów) zapisy codziennie godz. 8 — 20. 6939-0

LOKALE

Do remontu stropami dwa lokale dwupokojowe wygodami, willi Kolonia Staszyca na dziesięć lat, również spółdzielcze pierwsze piętro, Żoliborz zdecydowanym — poważnym poleca „Mediator", Nowy-Świat 29. K 1611-1

Dyplomata zagraniczny z żoną poszukuje mieszkania nowoczesnego do wynajęcia peryferie miasta. Telefon 827-07, godz. 10 do 14. 8192-0

Inżynier na dobrej posadzie poszukuje zaraz pokoju umeblowanego. Oferty „7304" Impet Sikorskiego 42 7304-1

Komfortowe, nowoczesne, mieszkanie 3 pokojowe w Gdańsku — Wrzeszczu, centrum — zamienię na 3 pokojowe w Warszawie — dopłacę. Oferty: Czytelnik, Wrzeszcz, Grunwaldzka sub: „Warszawa". K 1622-1

Lokale mieszkalne 4, 3, 2-pokojowe Mokotów, zwrot remontu. „Mir", Puławska 30, tel. 4-27-17. K 1491-0

Lokalu przemysłowego wraz z biurem na fabrykę lakierów b. pilnie poszukuję. Oferty 23 Marszałkowska 3-5. T 6308-1

Lokalu użytkowego poszukuje ca 35 m. śródmieście, boczne ulice, na cichą pracownię, wyłączonego za komorne lub remont. Wydzierżawię umową roczną. Glob Złota 4 Oferty „Bogdan". K 1627-1

Mieszkania — śródmieście — nowoczesne wyłączone zwrot odbudowy poleca Biuro Zleceń Złota 8 róg Marszałkowskiej. 7303-1

Młody, inteligentny poszukuje pomieszczenia z utrzymaniem lub bez. Oferty „Abstynent" Sikorskiego 42 Impet. 7303-1

Poszukuję pokoju komfortowego śródmieście, zaraz. Zgłoszenia: tel. 8-33-34. 7529-0

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią z wygodami w Łodzi śródmieście na podobne Warszawa. Zwrócę za remont. Łódź Sienkiewicza 35 — 11 Wolf. K 1649-0

3 pokoje kuchnia wygody w Komorowie wynajmę za wyremontowanie, kilka lat bez opłaty komornego umowa rejentalna. Oferty zaraz Impet Sikorskiego 42. 7323-0

RÓŻNE

A) Cerownie sztuczne, farbowanie, pranie garderoby, futer, pelis, kapców, odświeżanie kapeluszy, krawatów. Odnawialnia garderoby „Łopusk", Hoża 41. 7356-0

Artystyczna Cerownia — Odnawialnia garderoby, odświeżanie kapeluszy, krawatów. „Norma", Ząbkowska 16. K 1129-0

Nowootwarta sztuczna cerownia, robota solidna, ceny niskie. N. Świat 42. 6275-0

Przybłąkał się pies mały czarny obcięty ogon, do odebrania. Radość Piesza 12 Winkler. 7682-1

Przybłąkaną wilczycę odebrać. Madalińskiego 55 — 5 od 19 — 21. 8199-1

Torby teczki odnawiam zniszczone przerabiam na portfele. Koszykowa 49 — 6. 6289-1

Tresora psiego — szukam Polo — Włochy, Fabryczna 36, tel. 38.

LEKARSKIE

AA) Dr. med. Marczewski, specjalista wenerycznych, skórnych — Marszałkowska 60 — Przyjmuje 9—12, 3—6. 1490-0

AA) Dr. Żurakowski, specjalista moczopłciowych, wenerycznych, skóry. Krucza 47A (przy Jerozolimskich), 12 — 1, 4 — 7. K 1102-0

A) Doktór K. Eliaszewicz. Kobiece — Akuszeria. Marszałkowska 62—26. K 1089-0

A) Dr. Rataj-Żurakowska, specjalista wenerycznych, skóry — kobiet. Krucza 47A (przy Jerozolimskich), 10 — 12, 3 — 6. K 1103-0

Choroby płuc i serca, Rentgen, prześwietlenia, zdjęcia. Dr. med. Piotr Zaleski (dawniej przychodnia Senatorska 28/30) obecnie Puławska 5. K 555-0

Dr. Jan Kilar. Specjalista ginekolog - akuszer. Nowy Świat 28. 8208-0

Dr. med. Julia Świtalska, choroby skórne i kosmetyka lekarska, choroby weneryczne (wyłącznie dla kobiet). Żurawia 32. K 1415-0

Dr. Ogrodowczyk. Choroby chirurgiczne. Gabinet operacyjny. — Moniuszki 7, tel. 8-10-10. 7647-0

Dr. Orzechowska, skórne, weneryczne, Jerozolimskie (przy Emilii Plater) czwarta — szósta. K 1503-0

Dr. Ostrowski Stanisław ze Lwowa — ginekolog. Szpitalna 8. 7484-0

Dr. Papier, specjalista skórno-wenerycznych, Praga, Kawęczyńska 34, czwarta, telefon 43-67. 6547-0

Dr. Wojciechowski — specjalista skórnych, wenerycznych, płciowych. Sikorskiego 37, 2 — 6. K 1376-0

AKUSZERYJNO-FELCZERSKIE

A) Starszy felczer Borkowski długoletnia praktyka szpitalna. Praga, Brukowa trzydzieści, telefon 71-09. K 918-0

Akuszerka Kowalczykowa, Nowogrodzka 19—8. Długoletnia praktyka. Porody. Zastrzyki. K 1483-0

ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ NIE ODPOWIADAMY

B-72691

Nowoczesny sprzęt przy budowie mieszkań

Przy wywożeniu ziemi z wykopu pod fundamenty trzech bloków mieszkalnych na Muranowie pracują nowoczesne wywrotki typu Dumper-Bedford, które dźwigają ciężar do 6 ton. Wywrotki te będą użyte do rozwożenia zaprawy betonowej, potrzebnej do budowy fundamentów domów mieszkalnych. Owe trzy bloki mieszkaniowe na Muranowie są budowane w ramach zobowiązań czynu pierwszomajowego pracowników Państw. Przeds. Budowy Osiedli Robotniczych.

TRAMWAJE BĘDĄ JEŹDZIŁY SZYBCIEJ

Samochody spalą mniej benzyny

Projekty poważnych oszczędności zgłosiły już poszczególne wydziały Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Przewidziane są dwa zasadnicze rodzaje oszczędności: bezpośrednich, nie wymagających nakładów finansowych i oszczędności, które da się osiągnąć dopiero po wprowadzeniu inwestycji.

Zwiększenie szybkości tramwajów w Warszawie lewobrzeżnej przy jednoczesnym oszczędzeniu 53 milionów zł zgłosił Wydział Ruchu. Będzie to możliwe przy powiększeniu przebiegu o 1.477 wozokilometrów dziennie. Łączna suma oszczędności, zgłoszonych przez Wydział Ruchu, wynosi przeszło 69 milionów złotych.

Na objęcie służby i zdanie pieniędzy zużywali dotychczas konduktorzy motorowi i kierowcy po 55 minut. Dzięki zmniejszeniu tego czasu konduktorom — do 30 minut, motorowym — do 12 minut, zaś kierowcom — do 18 minut, uzyska się oszczędności w sumie ponad 14 milionów zł.

Przez zwiększenie dyscypliny pracy zredukuje się do minimum nieobecność. Pracownik, który bez usprawiedliwienia opuści zajęcia, będzie miał potrąconą sumę o 100 proc. więcej niż wynosi jego dzienny zarobek, ponieważ tyle trzeba zapłacić innemu pracownikowi za czas zastępstwa w godzinach nadliczbowych.

Uzyskane w ten sposób oszczędności oblicza się na przeszło 2 miliony złotych.

TANIEJ,

Wydział Mechaniczny zgłosił projekty oparte na wynikach doświadczeń produkcyjnych i ulepszeń, stosowanych już poprzednio. Tak np. regeneracja kół zębatych do silników obniża koszt naprawy wozu. Nowe koło zębate kosztuje 30 tys. zł, regenerowane tylko 9.300 zł. Wyrabiane w warsztatach ślizgacze do pałąków kosztują po 985 zł, podczas gdy za nowe trzeba płacić po 4 tys. zł. Nowa oś silnikowa kosztuje 26.700 zł, sztukowana w warsztatach — 4 tys. zł.

Wydział mechaniczny chce zaoszczędzić na regeneracji kół zębatych prawie 4 i pół miliona zł, na wyrobie ślizgaczy — prawie 2 i pół miliona zł, na ulepszonym przez siebie lakierowaniu wozów przeszło 2 i pół miliona złotych, co wraz z innymi ulepszeniami da oszczędność przeszło 12 milionów zł.

...OSZCZĘDNIEJ,

Zwiększenie dbałości o tabor i mniejsze zużycie benzyny zapowiadają pracownicy Wydziału Transportowego. Wozy na tych samych oponach będą mogły przejechać 5 tys. km więcej, dając 2 miliony zł oszczędności.

Kierowcy zobowiązali się dbać o utrzymanie silników w jak największym porządku, regulować zużycie paliwa i smarów, oszczędzając w ten sposób pół litra benzyny na każdych przejechanych 100 km, co przyniesie w sumie 5 milionów zł oszczędności. Warsztaty zapowiedziały pełne wyzyskanie materiału, co ma przynieść półtora miliona zł oszczędności.

Pracownicy administracyjni zapowiedzieli mniejsze zużycie materiałów biurowych i pełne wyzyskanie godzin pracy. Pewne oszczędności da się również uzyskać przez zlikwidowanie pracy w godzinach nadliczbowych i zmniejszenie wydatków kancelaryjnych.

Sprawa dalszych oszczędności związana jest z przyznaniem dodatkowych funduszów na wyposażenie warsztatów w maszyny i narzędzia. Postulaty Miejskich Zakładów Komunikacyjnych będzie rozpatrywał Zarząd Miejski. Wydaje się, że jest to sprawa bardzo pilna, gdyż warsztaty nie mogą nadążyć z wyrabianiem części zamiennych, których potrzeba do uruchomienia uszkodzonych wozów.

Łączy się z tym również konieczność zwiększenia personelu technicznego, o co również MZK wystąpiły do Zarządu Miejskiego. Wprowadzenie drugiej i trzeciej zmiany w warsztatach skróciłoby znacznie czas remontów, dając w ten sposób duże oszczędności i usprawniając komunikację. Opłaciłoby się to z pewnością, ponieważ jeden wóz wycofany z ruchu przynosi dziennie 14 tys. zł strat.

Zwiększenie personelu pozwoliłoby również zatrudniać po dwóch konduktorów w jednym wozie, co także się opłaca. Jak obliczono — drugi konduktor przynosi 1.700 zł dochodu dziennie, zaś utrzymanie jego kosztuje tylko 700 zł dziennie. (ibis)

Sprawy warszawskie

Więcej wietrzyć!

Już najwyższy czas otwierać okna bez obawy wypuszczania ciepła. Z okazji „Miesiąca czystości" wyjmijmy z okien watę i środki uszczelniające, uwolnijmy skrzydła okienne od kleju i wietrzmy, wietrzmy!

Zaduch panuje wszędzie: w przepełnionych klasach szkolnych, urzędach i szpitalach, w zadymionych salach konferencyjnych, fabrykach, teatrach, kinach i restauracjach.

Brzydkie lecz pożyteczne luftciki należą do przeszłości. Architekci uważają — i słusznie — że szpecą on fasadę, a więc należy otwierać całe okna, nawet gdy są złożone z dwóch szyb. W rezultacie okien nie otwiera się wcale (żeby nie było przeciągu) i mieszkania są nie przewietrzane.

Jeszcze w wielu salach fabrycznych nie ma wentylatorów. W salach konferencyjnych, stołówkach, sklepach powietrze „stoi nieruchome", wszyscy zapamiętale palą. W wagonach EKD panuje zaduch; gdy przepełniony wagon przyjdzie do stacji końcowej, konduktor szczelnie zamyka wszystkie drzwi. Wieczorem zaduch aż dławi, a ludzie w tym powietrzu spędzają po parę godzin, mimo że świeże jest tuż obok.

Walka z zaduchem jest konieczna tak ze względu na wydajność pracy jak i zdrowie społeczeństwa. (wr)

Więcej wody dla Filtrów Miejskich

Czyn 1-majowy wodociągowców

Pracownicy Wodociągów i Kanalizacji postanowili dla uczczenia 1 maja wykonać wiele robót przed terminem. Czyn 1-majowy łączy się równocześnie z wprowadzeniem w życie systemu oszczędnościowego.

Przebudowa kolektora „C" pomiędzy Krak. Przedmieściem a ul. Senatorską zostanie zakończone do 1 maja, tj. na miesiąc przed ustalonym w planach terminem. Również przebudowa kanału na ul. Cyryla i Metodego zostanie ukończona 26 kwietnia, zamiast w końcu maja.

Pracownicy Wodociągów zobowiązali się wykonać wszystkie roboty na trasie W-Z ściśle w ustalonych terminach. Ma to duże znaczenie, gdyż niewykonanie prac przez jedno przedsiębiorstwo hamuje roboty innego przedsiębiorstwa, przez co opóźniona byłaby budowa trasy.

Na stacji pomp przy ul. Czerniakowskiej zostanie do 1 kwietnia połączona z węzłem centralnym pompownia Nr 2. Praca ta miała być wykonana do końca maja. Dzięki przyłączeniu tej pompowni wzrośnie dostawa wody do filtrów przy ul. Koszykowej.

Dział mechaniczny zwiększy normę miesięcznych przeglądów samochodów o 35 proc. Do generalnego remontu samochody przedsiębiorstwa będą odsyłane do warsztatów MZK, gdyż naprawa we własnych warsztatach kosztuje drożej. Zlikwidowanie generalnych remontów samochodów w warsztatach Wodociągów przyniesie 940.000 zł. oszczędności rocznie.

Dyrekcja rozpocznie także własną produkcję mniejszych rur kanalizacyjnych z betonu. Pracownicy postanowili przyśpieszyć przygotowanie form do budowy tych rur. Własna produkcja rur kanalizacyjnych przyniesie znaczne oszczędności, zastąpią one bowiem droższe rury żeliwne i kamionkowe.

Szczególną uwagę zwróci Dyrekcja na racjonalizację pracy. Walka z alkoholizmem w czasie pracy, prowadzona już od dłuższego czasu i przynosząca dobre wyniki, zostanie obecnie zaostrzona i musi doprowadzić do całkowitej likwidacji pijaństwa w miejscu pracy. (was)

Wczoraj rozpoczęto budowę »pontoniaka«

Saperzy rozpoczęli wczoraj budowę mostu pontonowego w Warszawie. Most powstaje w tym samym miejscu, w którym był zbudowany w roku ubiegłym, to jest naprzeciw ul. Szerokiej.

Wczoraj saperzy ustawili kafar, przy pomocy którego zostaną wbite w dno Wisły podpory, ustawiane przy brzegu z obydwu stron rzeki.

Most pontonowy bardzo szybko oddany zostanie do użytku i będzie przeznaczony dla pieszych i powozów konnych. (was)

Ziemia z wykopu pod Dworzec Centralny

pojedzie przez most średnicowy

W pierwszych dniach kwietnia rb. Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego rozpocznie wywózkę ziemi z wykopów pod Dworzec Centralny, który powstanie pomiędzy ul. Em. Plater i Chałubińskiego. Z wykopów tych zostanie usuniętych w tym roku 150 tys. m. sześc. ziemi.

Transport ziemi będzie się odbywał pociągami. Ziemię na wagony będzie ładowała kopaczka „Michał", jedna z największych w Polsce. W ciągu zimy dokonano gruntownej naprawy tej kopaczki.

Do 20 kwietnia br. ziemię z wykopu będzie DOWWK wywoziła na nasyp linii średnicowej pomiędzy tunelem a Wisłą. Po 20 kwietnia pociągi z ziemią będą przejeżdżały przez most na praski odcinek linii średnicowej, gdzie również zostanie poszerzony wał kolejowy pod 3-ci i 4-ty tor.

Po uruchomieniu w czerwcu b. r. komunikacji pasażerskiej pomiędzy Dworcem Wschodnim a przystankiem przy ul. Marszałkowskiej, ziemię z wykopów będzie DOWWK wywoziła na Okęcie, by nie tarasować pociągami z ziemią ruchu pociągów pasażerskich pomiędzy Pragą a Warszawą. (was)

Ofiary

Uczniowie szkoły 121 z klasy V A wpłacili na protezy dla dzieci warszawskich, przebywających w Poświętnym, 2.380 zł.

Drzwi z tarcic dębowych

i modrzewiowe podłogi dla kamienicy «Pod Murzynkiem«

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane przystąpiło do wykończania wnętrza historycznej kamienicy „Pod Murzynkiem", przeznaczonej na Muzeum. stoł. Warszawy.

Zakładane są drzwi z tarcic dębowych, nabijanych motywami dekoracyjnymi z żelaza. Pod drzwiami umieszczono okratowane przezierniki. Klamki mosiężne wykończono według specjalnie zaprojektowanych wzorów archaicznych.

Zelazne drzwi wejściowe są już gotowe. Z grafitowanego żelaza wykończane są kraty w drzwiach i przezierniках, oraz balustrady balkonowe. Kamieniarze szlifują płyty sieni i okładają kamieniem obramowania drzwi i okien.

Punktem centralnym ornamentyki zewnętrznej jest symboliczna głowa Murzyna, wykonana z piaskowca we wnęce pod portalem.

Bardzo piękne są podłogi, ułożone według starych wzorów, z drzewa modrzewiowego i dębowego. Dostosowano do całości oświetlenie wnętrz w postaci pająków i kinkietów antycznych. W t. zw. „studni" oświetlenie elektryczne ukryte będzie w rogach.

Zbieramy piąty miliard

na odbudowę Warszawy

W br. na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy wpłynęło już ponad 700.805.000 zł. Według zestawień na dzień 28 marca br. ogólna suma na SFOS od początku akcji zbiórkowej osiągnęła już 4.068.261.053 zł.

Tak więc rozpoczęliśmy już zbiórkę piątego miliarda złotych, pieniędzy społecznych na odbudowę Warszawy.

Prawdziwa wiosna

Dziś, po nocnych przymrozkach, będzie pogodnie. W ciągu dnia temperatura maksymalna dosięgnie 13 stopni przy słabych lub umiarkowanych wiatrach z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

2.088 pocztowców okr. warszawskiego

przekracza normę

W lutym we współzawodnictwie pracy pocztowców brało udział 4567 pracowników Okręgu Warszawskiego, tj. 55,4 proc. ogółu pracowników. Przekroczyło normę 2088 pracowników, tj. 45,7 proc. współzawodniczących. Z tytułu premii za współzawodnictwo wypłacono sumę 4.060.754 zł.

We współzawodnictwie między Obwodami pocztowymi trzy pierwsze miejsca zajęły urzędy: **Płońsk, Węgrów i Sokołów Podlaski.**

We współzawodnictwie indywidualnym najlepsze wyniki osiągnęli: Szelągowski Stanisław z Urzędu pocztowego Płońsk, Ufnal Kazimierz z Węgrowa i Zalewski Kazimierz z urzędu Stardyń, obw. Sokołów.

Trzydziesty pierwszy przejazd będzie honorowany

Dyrekcja MZK wydała okólnik, regulujący sprawę 31-go przejazdu w kartach miesięcznych na marzec

W myśl okólnika konduktorzy mają przecinać 31 marca dodatkową działkę karty. (ibis)

»Każdy żołnierz—sportowcem«

O sporcie w wojsku myśli TPŻ

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizuje w roku bieżącym tzw. „Akcję Wiosenno-Letnią", mającą na celu pogłębienie współpracy społeczeństwa z wojskiem na odcinku sportowym. Akcja będzie miała na celu uzupełnienie sprzętu sportowego oraz organizowanie imprez sportowych łącznie z jednostkami wojskowymi.

Nagrody na zawody sportowe Wojska Polskiego fundować będzie społeczeństwo poprzez ogniwa terenowe Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Najwłaściwszymi i najcenniejszymi nagrodami za sprawność sportową żołnierzy — będą wyroby z węgla, metalu lub rękodzielnictwo szkolne, wykonane rękami robotników, chłopów i młodzieży.

Nagrody będą również obrazować udział wojska w odbudowie kraju, w pomocy żniwnej i siewnej, udzielanej chłopom średnio- i małorolnym, rozminowaniu pól oraz akcji przeciwpowodziowej. Na nagrody indywidualne złożą się przedmioty użytkowe, jak np.: wieczne pióra, zegarki, książki, papierośnice itp.

Wszystkie przedmioty będą zaopatrzone w metalowe plakietki z napisem: „Każdy żołnierz sportowcem", wraz z wyszczególnieniem fundatorów danej nagrody. Dla pomyślnego zrealizowania akcji „Wiosenno-Letniej" będą tworzone komitety obywatelskie, fabryczne, gminne i szkolne.

W akcji „Wiosenno-Letniej" powinny wziąć jak najczynniejszy udział wszystkie organizacje sportowe przez urządzanie imprez sportowych, z których dochód byłby przeznaczony na zakup sprzętu oraz nagród sportowych dla wojska.

„Miesiąc czystości" na Grochowie

Zebranie „Miesiąca Czystości" w dzielnicy Praga-Południe odbyło się przy dużej frekwencji 1.000 uczestników w szkole przy ul. Otwockiej 3. Otworzył obrady starosta Jan Brulinski, przewodniczył — wicestarosta Klemens Zawadzki. Referaty na temat zadań „Miesiąca Czystości" wypowiedzieli: w imieniu sanitariatu miejskiego dr A. Meyer i lekarz powiatowy dr P. Zborowski.

Tematem naczelnym było uporządkowanie i zazielenienie ulic i posesji. Obecni zobowiązali się do jak najściślejszej współpracy z sanitariatem. (wr)

Nad współzawodnictwem

obradowali pocztowcy

W Warszawie obradował Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy Zw. Zaw. Pracowników Poczty i Telekomunikacji. W obradach wzięli udział: wiceprzewodniczący KCZZ ob. Żukowski, wicemin. poczt i telegrafów ob. Lipiński, przedstawiciele KC PZPR i przewodniczący Okręgowych Komitetów Współzawodnictwa Pracy.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której oświadczają, że opierając się na wytycznych Krajowej Narady Oszczędnościowej, pracownicy poczty i telekomunikacji zobowiązują się wytężyć wszystkie siły, aby poprzez ukrócenie marnotrawstwa materiałowego i siły roboczej oraz poprzez pogłębienie i udoskonalenie metod współzawodnictwa pracy zrealizować przedterminowo plan inwestycyjny i usługowy na rok 1949.

Czyn 1-majowy »Betonstalu« Tunel dla pieszych i domy mieszkalne

Na 1 maja. tj. na dwa tygodnie przed terminem „Betonstal" wybuduje tunelowe przejście dla pieszych, prowadzące z pl. Zamkowego do schodów ruchomych. Ponadto pracownicy tej firmy zobowiązali się zbudować pomieszczenie dla urządzeń elektrycznych przy wejściu do tunelu oraz przyśpieszyć o miesiąc wykończenie 6 kamienic na płycie tunelu, a o dwa tygodnie 5 domów mieszkalnych na osiedlu Mariensztackim.

Jeszcze przed uchwaleniem czynu pierwszomajowego zespół betoniarzy „Betonstalu" wykonał rekordową pracę zabetonowania wiaduktu mariensztackiego w ciągu trzech dni.

Listy do Redakcji

Autobusem na chodnik

Od pewnego czasu szoferzy wielkich autobusów PKS-u prowadząc wozy do zajezdni znajdującej się przy ul. Syreny, demolują chodniki i jezdnię tej ulicy. Zaledwie przed 2 miesiącami zbudowano chodnik na całej długości tej ulicy (od Wolskiej do końca Syreny), dziś nie ma śladu tej pracy. Z wyboistej jezdni, ułatwiając sobie widocznie wjazd do zajezdni, wjeżdża się wprost na chodnik uliczny, niszcząc go bez skrupułów.

Czy nie można by ukrócić tej samowoli szoferów — pytają mieszkańcy tej dzielnicy. K. W.

*

Skarga mieszkańców ul. Syreny jest słuszna. Zarząd PKS winien bezzwłocznie zainteresować się samowolą szoferów, a Wydz. Drogowy Z.J. winien sprawdzić stan chodników i zapobiec dalszemu niszczeniu. (Red.)

25 ton ziemniaków dziennie otrzymują sklepy WSS

Polepszyło się ostatnio zaopatrzenie spółdzielni warszawskich w dobrej jakości ziemniaki. Codziennie z kopców podwarszawskich otrzymują sklepy WSS 20—30 ton ziemniaków. Przeciętna sprzedaż dzienna sklepów wynosi 18 ton.

Niezależnie od bieżących dostaw WSS dysponuje żelaznym zapasem 140 ton ziemniaków. (i)

Odpowiedzi Redakcji

STUDENT U. W. Studenci są zwolnieni z obowiązku służby w szeregach „S.P." toteż może Pan być spokojny o swoją praktykę wakacyjną.

STAŁY CZYTELNIK FD. Sprawdziliśmy tabele wygranych PPOK, jednak numery Pana obligacji w nich nie figurują.

JÓZEF SITKIEWICZ. Na terenie Warszawy istnieją szkoły specjalne dla upośledzonych umysłowo, ale bez internatów. Pan jako mieszkaniec województwa szczecińskiego powinien się zwrócić w tej sprawie do Wojewódzkiego Inspektoratu Szkolnego w Szczecinie.

STAŁY CZYTELNIK Z PŁOŃSKA. Nie wiemy, o jaką szkołę Panu chodzi. Po ukończeniu szkoły podstawowej może Pan wstąpić do gimnazjum mechanicznego, lub szkoły zawodowej specjalnego typu (cukiernicza, krawiecka itp.), czy wreszcie do gimnazjum handlowego. Szkół takich jest wiele i trudno byłoby wyliczyć je wszystkie. Jakie więc są Pana specjalne zainteresowania.

CZYTELNICZKI Z BIELAN. Uwagi Pań są zupełnie słuszne, jednak już nieaktualne, dlatego nie możemy z nich skorzystać.

CZELADNIK. Powinien się Pan udać do Rejonowej Komendy Uzupełnień w swojej dzielnicy. Ponieważ nie wiemy, w jakiej dzielnicy Pan mieszka, nie możemy podać adresu RKU.

M. GANECZKO. Sprawdziliśmy tabele wygranych PPOK, jednak numer Pani obligacji w nich nie figuruje.

CIECIERSKI LUDWIK I TEMERIUSZ MIROSŁAW. Z nadesłanego przez Panów materiału nie skorzystamy.

WACŁAW KOŁODZIEJCZAK. W tej sprawie radzimy Panu zwrócić się do Związku Zaw. Poligrafów.

ŻOŁNIERZ Z CIECHOCINKA. Radzimy zwrócić się do przełożonych władz wojskowych, które udzielą Panu najbardziej wyczerpujących i miarodajnych informacji.

STAŁY CZYTELNIK. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej o amnestii wojskowej pozostaje nadal w mocy. Wszyscy ci, którzy w latach 1945 — 1947 przy rejestracji podali o sobie dane, niezgodne z rzeczywistością, powinni je przy obecnej rejestracji sprostować, przy czym w stosunku do zainteresowanych żadne konsekwencje nie będą wyciągane.

J. KORALEWSKI. Dotychczas nie ukazało się żadne rozporządzenie, anulujące wartość obligacji przedwojennych pożyczek państwowych. Obligacje te są ważne z tym, że nie są procentowane. Posiadający obligacje mogą za ich pomocą regulować swoje rozrachunki z Państwem. Szczegółowe informacje w tej sprawie podaje Monitor Polski z dnia 24 czerwca 1948 r. numer 57, pozycja 342.

STUDENT 1925. Sprostowanie fałszywej daty urodzenia, którą zmienił Pan w czasie okupacji, nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji. Będzie Pan jednak miał sporo kłopotu, ponieważ we wszystkich instytucjach sprostowanie musi Pan przeprowadzić oddzielnie. Dokumentem, na którym się Pan przy tym oprze, będzie metryka.

*

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy następujące listy, podpisane: Emeryt kolejowy Dr. Jan D., Bohiewicz Waleria Otwotczanin, E. Kamińska. Administrator z Narbutta, Zainteresowany, Antoni Maciejewski. E.D., H.S., Stanisław Ostaszewski, Jan Polański, Edmund Kopczyński, P. Kenier. Maria Wójcicka. Michalik, Stanisław Denis, Kajetan Śniegocki, M. Manelska, Humanista S.W.

Teatr, Kino, Radio — Co i Gdzie?

TEATRY

POLSKI (Karasia 2): godz. 19 „Wrogowie".

KAMERALNY filia PTP (Foksal 18): godz. 19 „Wyspa Pokoju" 30 bm. „Krzyk Jarzębiny.

PLACÓWKA (Królewska 13): godz. 19 „Igraszki z diabłem".

MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Zieleni się zboże".

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Lekkomyślna siostra".

POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 19 „Wesele Fonsia".

LUDOWY TEATR MUZYCZNY (Szwedzka 2): godz. 19 „Skalmierzanki".

NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Zemsta nietoperza".

KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Szklanka wody".

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA Konopnickiej 6): w niedziele o godz. 13 i w soboty o godz. 16 „O Basi beksie", w dni powszednie widowisko wyłącznie na zamówienie.

WEBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): „Na-stroje wiosenne" godz. 17.15 i 19.15.

NASZ TEATR (w sali teatru „Małego" (Marszałkowska 81): godz. 15.30 w niedz. 11.30 „Wycinanki staropolskie".

TEATR „SYRENA" (Litewska 3) Dziś po raz 150-ty i ostatni o godz. 19.15 „Nowe prorządki".

TEATR LALKI I AKTORA „GULIWER" (Królewska 13): w niedz. i święta godz. 13 „Korsarze".

TEATR LALEK (Marszałkowska 69): „Niebieskie migdały" w niedz. i święta o godz. 12 i 15 „Kopciuszek".

KINA

PALLADIUM (Złota 7/9): „Nikt nic nie wie" prod. czeskiej, godz. 13, 15, 18, 21 Zw. Zaw. 17-ta.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Klęska szpiega" godz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Wielka Nagroda" godz. 12, 14.15, 19, 21,30 Zw. Zaw. 16.30.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Renegat" godz. 12.30, 14.45, 17, 21,30. Zw. Zaw. 19.15.

AKTUALNOŚCI Nr 2 (Inżynierska 2): Program Nr. 54, pocz. seans. o godz. 11-ej.

AKTUALNOŚCI (Marszałkowska 112) Program Nr. 54, pocz. seansu o godz. 11.

SYRENA (Inżynierska 2): „Dzwonnik z Notre Dame" godz. 14, 16.30, 21.30. Zw. 19.

TĘCZA (Suzina 4): „Śluby kawalerskie" godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

ODCZYTY

Dnia 30. bm. o godz. 18-ej w lokalu YMCA Konopnickiej 6, odbędzie się odczyt pt. „Kaukaz — Alpinizm Radziecki — Polska Wyprawa.", który wygłosi J. Wojsznis.

Dn. 30 bm. o godz. 18-ej w Domu Techniki odbędą się nast. odczyty: inż. Rucki „Mechanizacja budownictwa" inż. T. Grosz kowski „Ogrzewanie zdala czynne (dzielnicowe).

KONCERTY

FILHARMONIA STOŁECZNA (Nowogrodzka godz. 18.30 „Żywe Wydanie Dzieł Chopina XIII koncert. Z. Drzewiecki.

WYSTAWY

Muzeum Wojska Polskiego będzie zamknięte dla zwiedzających od dn. 5.IV. do 17.IV. z powodu dokonywanych zmian na salach. — Otwarcie nastąpi w dn. 18.IV o godz. 11.00.

ZEBRANIA

Zarząd Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Artystów i Pracowników Teatralno-Widowiskowych „ZASP" zwołuje na dzień 30 bm. godz. 12-ta w sali Teatru Powszechnego, ul. Zamojskiego nr 20 Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Związku.

RADIO

W dniu 30 bm. (środa) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości: 5.15, 6.10 7.00, 8.00 12.04 16.00 17.45 20.00 23.00. Wszechnica: 9.30 18.00.

11.40 Dla klas młodszych: „Sześcioletni kompozytor" 12.20 Muzyka popularna 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 15.25 Kronika Warszawy 15.30 dla dzieci: „Piękno ziemi radzieckiej". 15.50 Muzyka popularna 16.15 Skrzynka techniczna. 16.30 Muzyka rozrywkowa. 16.45 „Daleko od Moskwy" Azajewa (IX) 17.05 Pieśni ludowe. 17.05 Uwertury operowe. Kongres Pokoju — przemówienie Anil de Silva. 18.30 „Żywe wydanie dzieł Chopina" — gra Drzewiecki (XII) 21.00 „Opowieść o Chopinie" — Czarkowskiego (VI) 21.15 Muzyka Chopinowska 21.40 „Powitanie wiosny" — humoreska 22.00 Muzyka taneczna — dyr. Cajmer 22.45 Muzyka 23.10 „Utwory Luigi Boccheriniego" 24.00 Koniec audycyj.

WARSZAWA II

Wiadomości: 17.45, 20.00 Wszechnica 21.40.

17.00 Dziennik warszawski. 17.20 Utwory wiolonczelowe. 18.00 Muzyka taneczna 18.25 „Nafta w służbie społeczeństwa" — pogadanka 18.35 „Wesołe melodie" — 19.25 „Osobliwe przygody Dyla Sowizdrzała" de Coster'a (X) 19.45 Muzyka ludowa. Trio Harmonistów 21.00 „Opowieść o Chopinie" — Czartkowskiego (VI) 21.15 Muzyka Chopina. 22.00 Współczesna muzyka polska — śpiewa Łada 22.15 Poezja egzotyczna 22.30 Kompozytor Tygodnia: Haydn. 23.04 Koniec audycyj.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

Teatr „SYRENA" Litewska 3

Dziś po raz 150-ty i ostatni

„Nowe prorządki"

W sobotę dn. 2 kwietnia br. premiera komedii satyrycznej Z. Gozdawy i W. Stępnia.

»MIECZ DEMOKRATESA«

z gościnnym występem Jerzego Leszczyńskiego. Reżyseria K. Pawłowski.